Nr. 236 (z dod. por.) Dnia 27 sierpnia. Środa. Dnia 15 (27) sierpnia 1890

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 26

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr 141.

Wiadomości dworskie.

W piątek, d. 10 (22) b. m. Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i cesarz niemiecki, Najjaśniejsza Pani i Wielka Księżniczka Ksenia Aleksandrówna, Wielkie Księżne: Marja Pawłówna i Elżbieta Teodorówna, Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Generał-Feldmarszałkowie: Mikołaj Mikołajewicz i Michał Mikołajewicz, Fligel-Adjutant Wielki Książę Aleksander Michajłowicz, Wielki Książę hessen - darmsztadzki z Księciem następcą tronu oraz inni wysocy goście zagraniczni i świta wyjechali o godzinie 10-ej rano z Gomontowa, majątku barona Welio, gdzie zatrzymali się na nocleg, na manewry we wsi Czyrkowice. Tutaj odbyło się stanowcze starcie obu korpusów. Ich Cesarskie Mości, Wielcy Książęta, Książęta zagraniczni, a również Wielka Księżniczka Ksenia Aleksandrówna przypatrywali się manewrom z koni. O godz. 12 m. 45 dano sygnał do odwrotu i manewry skończyły się. We wsi Czyrkowice zgromadzili się junkrowie zakładów wojskowych. Stanęli tu paziowie, którzy ukończyli kurs nauk, junkrowie mikołajewskiej szkoły kawaleryjskiej i następujących szkół wojskowych: pawłowskiej i konstantynowskiej, michajłowskiej artyleryjskiej i inżenierskiej. Jego Cesarska Mość przeszedł przed junkrami i powitał ich jako oficerów. Zabrzmiało „hura!” Wielcy Książęta Generał-Feldmarszałkowie winszowali im rangi. Radosne „hura!” młodzieży rozbrzmiewało długo w powietrzu. Po śniadaniu, na które otrzymali zaproszenie dowódcy oddziałów, Ich Cesarskie Mości wyruszyli w powozach do Czyrkowic, minęli wieś Ilieszy, gdzie przed cerkwią stał lud, witający radośnie Ich Cesarskie Mości i przybyli na stację Mołoskowice, zkąd pociągiem kolei baltyckiej wrócili do Peterhofu. Tutaj Jego Cesarska Mość w towarzystwie cesarza Wilhelma udał się w powozie do Aleksandrji, a następnie do wielkiego pałacu, gdzie cesarz Wilhelm z księciem Henrykiem pruskim stanęli w tych samych apartamentach, które zajmowali przed dwoma laty, podczas pierwszego pobytu w Rosji. W parku górnym przeprowadzano w darze od Jego Cesarskiej Mości dla cesarza Wilhelma trójkę koni w uprzęży russkiej z kolaską. Najjaśniejszy Pan wrócił do Aleksandrji. Wieczorem cesarz niemiecki odwiedził Ich Cesarskie Mości w Aleksandrji, gdzie podano obiad familijny.

(*Praw. wiestn.*)

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, z powodu uroczystości św. Augustyna, biskupa, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— W kościele archikatedralnym św. Jana w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) ku czci św. Augustyna, patrjarchy zakonu augustjańskiego.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodzienne solenne nabożeństwo odpustowe w kościele archikatedralnym św. Jana ku uczczeniu pamiątki Ścięcia św. Jana Chrzciciela.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Tak nasze prywatne źródła informacyjne, jak *Ajencja północna* przyniosły nam wiadomość, iż lista kandydatów na stolicę arcybiskupią, postawiona przez obie kapituły metropolitalne, a obejmująca kandydatów: 1) biskupa dr. Edwarda Likowskiego, sufragana i administratora poznańskiego; 2) ojca Benedykta (Edmunda) księcia Radziwiłła, 3) kanonika Kazimierza Dorszewskiego, 4) biskupa Antoniego Andrzejewicza, sufragana gnieznieńskiego, 5) prałata dr. Jana Nepomucena Łukowskiego, oficjała gnieznieńskiego, 6) dr. Ignacego Warmińskiego, profesora seminarjum duchownego poznańskiego, została przez cesarza odrzucona, a obiedwie kapituły rozkazem gabinetowym z d. 13-go b. m., o tem odrzuceniu uwiadomiono.

I pan Waddington, francuski ambasador w Londynie, biorący udział w posiedzeniach rady jeneralnej departamentu Aisne, uważał za stosowne wypowiedzieć mowę polityczną, w której zapewniał o doskonałych stosunkach pokojowych pomiędzy państwami europejskiemi. Zwracam się obecnie—prawił mówca — do rolników i przemysłowców i jestem szczęśliwy, iż mogę podzielić się z nimi przekonaniem, iż pokój Europy oddawna nie był tak zapewniony, jak w dniu dzisiejszym. Bezwątpienia tu i owdzie znajdują się materjały palne, we wszystkich jednak biurach dyplomatycznych, we wszystkich dworach panuje szczera chęć unikania wszystkiego, coby mogło wzniecić pożar. Wszędzie widnieje dążność do pozostawiania na uboczu pytań niebezpiecznych, któreby dzisiejsze pokojowe stosunki na gorsze zmienić mogły.

Nie wszędzie jednak posiedzenia rad jeneralnych poświęcane bywają tak pokojowym wynurzeniom. W departamencie Allier naprzykład krewcy radcowie kłócą się ze sobą, jak dorożkarze, a podobno doszło nawet do obelg czynnych. W Sarthe pomiędzy prefektem a księcem de Larochefoucauld wszczęły się znów nieporozumienia tak serjo, iż przypuszczalnem jest rozbicie się całej rady ku wielkiemu strapieniu departamentu, który uchwał budżetowych swej rady jeneralnej oczekuje z niecierpliwością wielką. W najlepszym razie skończy się na pojedynku.

Z Konstantynopola dochodzą wieści o niezwykle głośnych ruchach kurdów na granicy tureckiej. Doszło nawet do tego, iż komendant garnizonu w Erzerumie, Rami basza, musiał być wysłany z bataljonem wojska i baterją górską na granicę, aby wichrzeniom kurdów tamę położyć. Szczególniej plemiona Hosanli i Haidarli dają się pogranicznym mieszkańcom we znaki, plądrują bowiem wioski, zabierając ze sobą co tylko wziąć można. Jednym z najjaskrawszych faktów łupiestwa było spustoszenie wielkiej wsi Hop, której mieszkańcy przez rabusiów pozbawieni zostali plonów całorocznej pracy. Bataljony nizamów wyruszyły w celu obrony mienia i życia mieszkańców pogranicza, W. Porta zaś zamierza przedsięwziąć szereg środków w celu uniemożliwienia kurdom raz na zawsze łupieżczych wycieczek.

Wspominaliśmy już na tem miejscu, iż do pierwszego parlamentu japońskiego dokonane zostały wybory, tak, iż ciało prawodawcze niebawem swe czynności rozpocznie. Obecnie dochodzą nas bliższe szczegóły. Według ścisłych obliczeń, skład osobisty nowego parlamentu jest następujący: 114 członków partji radykalnej, 50 wolnomyślnych (kaiszintos), 15 wolnomyślnych radykalnych (kinszu), 9 izitos

W CZEPKU SIĘ RODZIŁ.

POWIASTKA.

I.

— Ach, mój Boże! żeby ten tata raz już wstał z łóżka i wyzdrowiał.

Tak mówił sam do siebie, westchnąwszy, mały Janek siedmioletni, ślizgając się przytem zawzięcie po lodzie zamarzniętego rynsztoka w pobliżu studni miejskiej.

Było to chłopię wątłe, blade, o ciemnych włosach, oczętach smętnych a błyszczących, niby dwie dojrzałe tarki, które mróz zlekka powlókł siną barwą.

Ubiór chłopięcia aż nadto wymownie świadczył o dostatku domowym. Wytarta marynarka, widocznie służąca poprzednio dorosłemu mężczyznie, stanowiła jego zwierzchnie ubranie. Kolor jej był jakiś taki, iż trudnemby dlań było wyszukanie jednej ze znanych nazw w całej nomenklaturze farbiarsko-malarskiej. Mieściły się tam właściwie wszystkie kolory, ale w tak rozcieńczonym stanie, iż tworzyły całość szarą, wypłowiałą. Tu i ówdzie kilka łatek, zatłuszczony kołnierz, wyświecone łokcie, kilka plam, które zdala mogły imitować sztucznie narzucone kwiaty—oto części składowe odzieży zwierzchniej Janka.

Na drobnych kształtach chłopca ta większego wymiaru marynarka wyglądała niby szlafrok z niskiemi kieszeniami. Szerokość jej spożytkowano na dokładniejsze otulenie dzieciaka, a że o zapięciu na guziki w tym razie mowy być nie mogło, choć żadnego nie brakowało, więc używany zwykle przy szlafrokach szmuklerski sznur z kutasami zastąpiono zwykłym, konopnym, z węzłami blisko rozstrzępionych końców.

Część dolna ubrania, grająca tak ważną rolę u płci brzydkiej, u naszego Janka była w widocznem zaniedbaniu. Niby to pantaljony, niby jakieś szmaty, okręcone wkoło cienkich nożąt, wydobywające się strzępami z podartego podbicia butów.

Buty jednakże były nieposlednie. Miały cholewki, napiętki a w palcach ani jednej dziury. Podeszwom coś tam brakowało, ale to bagatela!... Przemyślny chłopiec założył je wewnątrz kawałkami tektury i to umożliwiło mu ślizgawkę.

Wreszcie, cóż on jeszcze miał na sobie? A prawda, czapkę z żaglowego płótna, do tego z daszkiem, a jakże!... Czapka to była dostatnia, bo kryła mu uszy, co w tej porze roku zwykły się pokrywać rumieńcem wstydu za bezlitosną naturę. Tę samą ochronną funkcję sprawowały niedobrze do miary dopasowane rękawy szlafroka, w które Janek wsuwał ręce, jak w zarękawek.

W takiej tualecie używał mały Janek modnego sportu. Uwijał się żwawo, wysuwając raz jedną, to znów drugą nogę naprzód lub rozpędziwszy się z pewnej odległości, równemi nogami przesuwał się wzdłuż rynsztoka. Najtrudniejsze jednak *pas* wykonywał na jednej nodze, drugą lekko podczas biegu palcami odbijając od lodu.

Majster to był w swoim kunszcie nielada!

— Jaki ten Pan Bóg dobry!—myślał sobie—drzewa nie mamy, to i zimno w domu... a na ślizgawce zawsze się rozgrzeję. Żeby Lunia i Rózia umiały się ślizgać, to by im także było ciepło... a tak...

Tu westchnął znowu i puścił się równemi nogami na lód.

W tej chwili usłyszał za sobą wołanie:

— Janek! Janek! dobra ślizgawka?

I dwóch malców posunęło za nim po rynsztoku.

Byli to dwaj uczniowie ze szkółki czteroklasowej, niedawni koledzy Janka.

— Jakiś ty szczęśliwy Janku! — rzekł jeden z nich— cały dzień możesz się ślizgać, a my ciągle w tej szkole!

— Doprawdy, że człowiek się zamęczy tą nauką i niczego nie użyje—dodał drugi.

— Jużbym ja tam wolał chodzić z wami do szkoły, niż się tutaj ślizgać. Niech tylko tatko wyzdrowieje zupełnie, to ja znowu będę się uczył.

— A to głupi! — zawołali towarzysze i chwyciwszy Janka za ręce, razem z nim puścili się po lodzie.

Przebiegłszy tak rynsztok, dwaj malcy nagle z przestrachem zwrócili się w tył, wołając:

— Baran! baran idzie! — i ukryli się po za studnię.

— Gdzie baran?—zapytał Janek, pozostawszy sam.

Wtem zawołano na niego:

— Janku! Janku! Chodźno, chodź!

czyli przedstawicieli stronnictwa niezawisłych, 4 konserwatystów, 55 niezależnych, 52 dzikich. Ogólna więc liczba deputowanych wynosi 299. Wedle zajęć zasiadać będą na ławach poselskich następujący deputowani: 1 minister, 3 senatorów, 27 urzędników rządowych ze stolicy, 36 zarządców miast, 143 urzędników administracji prowincjonalnej, 18 dziennikarzy, 19 prokuratorów sądowych, 10 nauczycieli, 4 byłych duchownych Buddy, 19 urzędników bankowych, 2 doktorów prawa, 14 profesorów uniwersytetu i 2 lekarzy. Census wyborczy w Japonji jest tak wysoki, iż w jednym okręgu wyborczym nie znaleziono odpowiedniego kandydata. *R.*

Przeciw lichwie.

Wiadomo już czytelnikom naszym, że ministerjum sprawiedliwości opracowało i złożyło radzie państwa do zatwierdzenia projekt nowego prawa o lichwie.

Co to jest lichwa i jaki wpływ materjalny i moralny wywiera ona na jednostki, tudzież na całe społeczeństwa, pojmuje to dobrze każdy; pojęły to już nawet ludy starożytne, usiłując jej przeciwdziałać.

Prawo rzymskie karało lichwę infamją; prawo kanoniczne posuwa się znacznie dalej, gdyż bezwarunkowo zabrania pobierać jakikolwiekbądź procent. Prawodawstwa wieków XVII-go i XVIII-go lichwiarzy karały mniej lub więcej surowo. odróżniając jednak przytem lichwę zwyczajną od ukrytej, podlegającej większej karze.

Najnowsze dopiero prawodawstwa stulecia bieżącego, pod wpływem zasad „wolnego handlu”: *laissez faire*, wygłoszonych przez przedstawicieli szkoły manczesterskiej, znoszą całkowicie karalność lichwy.

Obowiązujący w Królestwie Polskiem do r. 1876 kodeks karny zagrażał lichwiarzom karą pieniężną, aresztem, a nawet wieżą (art.1417).

Od czasu reformy sądowej i wprowadzenia w Królestwie kodeksu karnego, obowiązującego w Cesarstwie, stopa procentowa ograniczona nie jest, a lichwa nie uważa się za czyn, podlegający karze, o ile naturalnie nie ujawnia się w postaci potajemnych lombardów itp. (art. 1152 k. k.).

Nowe przepisy o lichwie już w roku przyszłym, jak się zdaje, obowiązywać zaczna u nas i w Cesarstwie.

Przyjrzeć się im zblizka dzisiaj właśnie zamierzamy.

Projekt, opracowany przez ministerjum sprawiedliwości, opiewa, że umowy, uznane za lichwiarskie, pociągają za sobą następstwa dwojakie: cywilne i karne.

Co się tyczy pierwszych, to polegać one mają na unieważnieniu umów przez sądy wówczas, gdy dowiedzionem zostanie, że: korzyści, jakie osiągnęła każda ze stron przez zawarcie umowy lub jej prolongatę, są zbyt nierównomierne, t. j. jedna ze stron posiadła korzyści daleko większe niż druga, oraz, że wierzyciel, gwoli swych zysków, skorzystał z lekkomyślności, biedy lub nieświadomości dłużnika.

Jeśli więc dowiedzionem będzie, że pożyczka została zaciągniętą przez osobę, będącą w stanie nietrzeźwym lub niepoczytalną z innych względów, umowa, na żądanie dłużnika, unieważnioną być może.

Oprócz następstw cywilnych, za tranzakcje lichwiarskie wierzyciele będą karani pieniężnie i osobiście.

W jakich wypadkach lichwa karom podlegać będzie?

Wypadki takie projekt omawiany określa w sposób następujący:

Lichwiarze, niezależnie od zniesienia umów, zawartych przez nich, karani będą wówczas, gdy dowiedzionem zostanie, że pożyczka została wydana na tak niekorzystnych dla dłużnika warunkach, że pociągnąć dlań za sobą może ruinę materjalną, lub że dla zawarcia umowy lub zamaskowania jej charakteru lichwiarskiego użyte były jakiekolwiekbądź wybiegi, wogóle gdy wierzyciel działał podstępnie.

Ten ostatni zwłaszcza punkt zasługuje na szczególnie baczną uwagę.

Wieść o zamierzonem podcięciu skrzydeł lichwie sprawiła niemały popłoch wśród licznej rzeszy miejskich i wiejskich „kapitalistów”.

Nie ulega kwestji, że przepisy o lichwie różnemi sposobami obchodzić oni będą; być może nawet, że obejść je często potrafią, mimo to jednak w znacznej części operacje swe zmniejszyć będą musieli, wspominając tylko z czułością i żalem „dawne, lepsze czasy”... *A. Ł.*

Wyścigi w Pławnie.

Od początku istnienia wyścigów pławieńskich, po raz pierwszy w r. b. zabawie tej nie dopisuje pogoda. Zamiast jasnego nieba i łaskawie przyświecającego i przygrzewającego słońca, mamy słotę, wiatr i podzwanianie zębami.

Aura taka wpłynęła też na liczebność *meetingu*.

Niedopisały głównie damy, jakkolwiek kilkanaście z krwi i kości amatorek zajęło zwykłe miejsca na trybunie.

Panowie ciż sami, co zwykle.

Jest więc z natury rzeczy cały komitet wyścigowy z prezesem p. Augustem Ostrowskim na czele, są bracia Reszkowie i dopełniający wysoce artystyczną trójkę Lassalle, jest silnie reprezentowany sport prowincjonalny. Z pomiędzy gentelmanów po raz pierwszy tor pławieński odwiedzających, winniśmy zanotować Jana, Florjana i Stanisława hr. Zamoyskich, dra J. Siemiradzkiego, malarza Podkowińskiego i t. p.

Gonitwy rozpoczęto biegiem jednowiorstowym dla dwulatków o nagrodę Jana Reszkego, wynoszącą rs. 200. Startowało koni siedem, a mianowicie: „Cezar” p. Ant. Daszewskiego, „Amulet” p. Wł. Jakubowskiego, „The Banterer” ks. Stefana Andrzeja Lubomirskiego, (Faugh a Ballagh i Barfleur), „Logogryf” p. Jana Reszkego, „Jowisz” (wschodni) p. Adama Michalskiego, „Bajka” ks. Aleksandra Lubeckiego i „Arco” Jordana. Pierwszym w 1 min. 18 sekund przybył do mety „The Banterer”, bardzo muskularny, suchy i niezwykle rozwinięty kasztan, mając za sobą o pół długości konia „Bajkę”. Trzecią była „Arco”.

Półtorawiorstowy wyścig przychówku o nagrodę rs. 650 znalazł dziesięciu współzawodników, t. j. „Wandę” p. Daszewskiego, „Wichra” Leszczyca, „Odaliskę” p. W. Jakubowskiego, „Babę” Ludw. hr. Morsztyna, „Ryksę” p. Aug. Ostrowskiego, „Kondora” p. Jordana, „Carmen” p. Ant. Turskiego, „Primerose” Wł. hr. Morsztyna, „Rulettę” tegoż właściciela i „Uroka” p. J. Trzebińskiego i Wł. hr. Potockiego. Bieg ten, ze względu na liczbę koni i pewną ich klasę, przedstawił się bardzo świetnie. Pierwszym przybył do mety w 2 min. 2 sek. „Kondor”, drugą była normalna i w dobrej kondycji „Odaliska”, trzecim był „Wicher”. Nagrodę „za piękność” w sumie rs. 100 otrzymał „Urok” (Mars i Palmoodie) ze stajni p. Trzebińskiego, który już trzeci rok z rzędu za różne konie nagrodę tę zdobywa.

W *hurdle-race* o „nagrodę dam” startowało 4 konie i zwycięztwo odniósł „Biegun” pod swoim właścicielem ks. Aleksandrem Lubeckim, drugim był „Tanti” Adama hr. Grabowskiego.

Podczas ulewnego deszczu odbył się bieg czwarty. Zwyciężył w nim z pomiędzy 5-ciu współzawodników „Clif-Pirate” p. Krumpla pod właścicielem, drugą była „Bandola” ks. Wł. Lubomirskiego, trzecim zaś dopiero „Leszek” p. St. Horodyńskiego. Bieg ten na 2 w. trwał 2 min. 45 sekund.

Steeple-Chase „pławieński” z poważną nagrodą rs. 600 wygrała znana na torze warszawskim kasztanowata „Minna” p. Daszewskiego pod p. Bogusławem Sergjuszem Stokowskim, drugi przyszedł świetnie pod Wł. hr. Potockim „Dublet”, siwy wałach po „Labanczu”, należący do spółki: Wł. hr. Potocki i Józef Trzebiński. Bieg 4-wiorstowy trwał 6 min. 31 sekund.

Trzysta rubli nagrody w biegu „myśliwskim” zarobił siwy „Skakun”, który świeżo przeszedł z rąk p. Sergjusza Niemojewskiego do p. J. Glińskiego. „Skakuna” dosiadał nowy jego właściciel, drugą była „Primerosa” hr. Wł. Morsztyna, również pod właścicielem. Startowało pięć koni.

W ogóle, jak widzimy, pola były liczne, co świadczy o dalszym ciągłym rozwoju dzieła p. Marjana Gruszeckiego, inicjatora i pierwszego założyciela wyścigów w Pławnie. *Ostroga.*

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Według *Petersb. wied.*, ministerjum finansów projektuje zawrzeć specjalny traktat z Francją i Włochami w kwestji handlu zbożem russkiem na rynkach wzmiankowanych mocarstw. Jak wiadomo, skutkiem konkurencji ze zbożem indyjskiem handel zbożem, pochodzącem z obrębu państwa russkiego, ponosi na rynkach zagranicznych poważne straty. Tymczasem Francja i Włochy nie mają żadnego interesu popierać handlu indyjskiego, znajdującego się przeważnie w rękach anglików. Jednocześnie wzmiankowane mocarstwa pragnęłyby pozyskać dla swych towarów pewne ulgi na rynkach w Rosji, dziś bowiem, skutkiem pośrednictwa komisantów niemieckich, kupcy francuscy i włoscy tracą znaczną część zysków. Wobec tego, jak donosi gazeta petersburska, powstała myśl zaprotegowania towarów włoskich i francuskich na rynkach handlowych Rosji przez podwyższenie cła od towarów, pochodzących z innych państw, z pozostawieniem do-

---

To siostrzyczka mała, w podobnej jak i on tualecie, wzywała go z progu małego domku o wcale niewybrednej strukturze.

— Zaraz, zaraz idę! tylko pozwól mi się trochę jeszcze rozgrzać, Luniu. Takie mam dreszcze jakieś...

— Ale kiedy mama woła.

— Aaa... mama? to co innego.

I wrócił się ku domkowi, gdy znowu po za sobą usłyszał:

— Baran!

Prawie zgniewany odwrócił się, przystanął i głośno zawołał, nie widząc wcale swoich towarzyszów:

— Gdzież ten baran?!

Nie otrzymał i tym razem odpowiedzi, doleciał go tylko od strony studni przyciszony chichot malców.

Nie czekając dłużej, skierował się ku domowi i spostrzegł jakiegoś jegomościa na przeciwległym trotuarze, wygrażającego mu rękami.

Nie rozumiejąc wcale tych znaków, wbiegł Janek do domu.

Wszedłszy do sieni, tupnął kilka razy nogami, strząsnął śnieg z obuwia i tak oczyszczony, zdjąwszy czapkę i włożywszy ją pod pachę, wstąpił do pokoju.

II.

W pokoju, oprócz kilku mizernych sprzętów i kilku stworzeń ludzkich, wyglądających równie mizernie jak sprzęty, nic na dłużej nie zatrzymywało oka.

Mężczyzna trzydziestokilkoletni leżał na barłogu, okryty różnemi gałganami. Tu i owdzie wyglądała z pod niego słoma i strzępiaste, niby we frendzle zdobne, szmaty. Wszystko to razem, to jest człowiek, plachty, barłóg spoczywało na jakiemś łożu, zbitem z niepolriturowanych desek. Twarde to łoże mogło śmiało rywalizować z madejowem.

Mężczyzna, leżący na niem, blady, wynędzniały, zarośnięty i brudny potrosze — jak wszystko, co w królestwie nędzy ma wybitne stanowisko — zdawał się być odrętwiałą, martwą cząstką otoczenia. Wzrok jego szklany, w podsiniałych jamach ocznych błyszczał, jak dwa stalowe guziki, utkwione w czarnym papierze. Tak je zwykle kupującym podają kramarze, dla podniesienia efektu.

Przy łóżku, na ziemi, przytulone do siebie, klęczały dwie dziewczynki przed stołkiem, na którym rozwarta leżała książka. Starsza dziewczynka pomagała młodszej w odczytywaniu modlitwy za rodziców.

Na krawędzi łóżka siedziala kobieta skurczona, owinięta wełnianą chustczyną, z dłońmi wsuniętemi pod pachy. Patrzyła nieruchomo w niezamarznięte szyby okna. Mróz był na dworze, a że w pokoju niewiele więcej znajdowało się ciepła, więc i szyby były wprawdzie nieczyste, lecz matowo zamglone tylko.

Kostjumy tych czterech postaci niejeden żebrak z pod cmentarza chętnieby wynajął zapewne, w przewidywaniu obfitego plonu jałmużny podczas zaduszek.

Taki to obrazek w pełnem oświetleniu nędzy tworzyła rodzina malarza.

Biedny, skromny artysta, podobno nawet z talentem, widząc, iż sztuka rodziny nie wyżywi, kazał zamilknąć natchnieniu, fantazji, pożegnał sławę niepewną i... wziął się do pewniejszego rzemiosła. Malował sufity, ściany, a nawet szyldy i sztachety, jeśli kto zażądał, i słodką mu była ta praca, bo dawała utrzymanie najdroższym dla niego istotom.

Złożywszy na ołtarzu domowego ogniska wszystkie świetne marzenia, poloty myśli, iskrę bożą, twórczą, jaką czuł w swoich piersiach, wytworzył sobie równie piękny świat ideałów: obowiązek, rodzinę.

Marzył teraz o szczęściu ukochanej żony, o dobrobycie, jaki jej zapewni, o przyszłości świetnej dzieci, które kształcić zaczął bardzo już wcześnie, aby je na ludzi wyprowadzić, a zwłaszcza syna, w którym koncentrował wszystkie promienie swego uczucia.

I los zaczął mu się uśmiechać. Robota szła za robotą. Nie zebrał wprawdzie jeszcze dostatków, ale mógł się utrzymać przyzwoicie i łożyć na początkowe wykształcenie dzieci. Nadzieje zaś miał olbrzymie.

Widział się w myśli krociowym panem w niedalekiej przyszłości. Taka to już fantazja bujna artystów. Słowem, czuł się szczęśliwym. Niebaczny! Samotwórców szczęścia własnego los zawistny strąca, niby pysznych szatanów, w przepaście niedoli... Nie wolno czuć się szczęśliwym... Z chwilą poczęcia się w człowieku tej słusznej dumy serca, los nieubłagany kładzie na szale swoje *veto*. Jest to tem dotkliwsze dla człowieka, im mniej są dlań widzialnemi owe nici, co łączą dziwną plątaniną logicznych konsekwencyj, szereg przyczyn i skutków...

(*D. c. n.*) *Bolesław Ładnowski.*

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą o zamiarze zaprowadzenia ważnych zmian w zarządzie kraju Zakaukaskiego i Turkestanu. Projektowanem jest zrównanie administracji kraju Zakaukaskiego z innemi jenerał-gubernatorstwami, przyczem jenerał-gubernatorowi tamecznemu udzielone zostaną też same pełnomocnictwa, jakie posiada jenerał-gubernator warszawski. Wyjątkowe prawa i przywileje urzędników, pozostających tam na służbie, mają być zniesione.

= Ministerjum dóbr państwa, jak opiewają dzienniki petersburskie, ma otworzyć w kilku punktach niższe szkoły leśne, w celu przygotowywania wykwalifikowanych oficjalistów leśnych.

= Stosownie do rozporządzenia, wydanego przez departament kolejowy ministerjum finansów do wszystkich kolei, dodatkowa opłata asekuracyjna przy przewozie bagaży i towarów ma być liczona za każde przejechane 100 wiorst i od każdych rs. 100 zadeklarowanej przez wysyłających wartości, czyli, że najmniejsza przestrzeń asekuracji i wartość przedmiotu liczona ma być 100, a każda przewyżka uważaną za drugą setkę.

= W rozkazie policyjnym zamieszczono, iż JE. jenerał-gubernator warszawski zawiadomił p. o. oberpolicmajstra, iż towarzysz ministra spraw wewnętrznych, jenerał-lejtnant Szebeko, dozwolił kilku tutejszym lekarzom pod kierunkiem i odpowiedzialnością dra Teodora Borysowicza otworzyć w Warszawie prywatny gynekologiczny zakład leczniczy.

= Do rewizji lombardów prywatnych ustanowiona została dotychczas jedna tylko komisja, złożona z kilku obywateli i urzędników. Z każdym prawie miesiącem liczba lombardów zwiększa się stopniowo, a jedna delegacja nie jest w możności podołać włożonym na nią obowiązkom. Otóż p. o. oberpolicmajstra, p. pułkownik Klejgels, postanowił utworzyć kilka jeszcze takich delegacyj i w tym celu odniósł się do p. prezydenta o zaproszenie kilkunastu obywateli, którzyby przyjęli na siebie obowiązek delegatów. P. prezydent zaproponował podzielenie miasta na rewiry i zaproszenie do delegacji obywateli, zamieszkałych w obrębie rewirów.

= Ostatniemi czasy zauważono, iż wielu przekupniów sprzedaje masło wątpliwej dobroci; z tego powodu służbie sanitarno-policyjnej poleconem zostało dawać pilne baczenie na gatunek masła znajdującego się w sprzedaży, jak również i komisjom rewidującym rozmaite zakłady spożywcze. W razie wykrycia masła podejrzanej dobroci należy próbki w dostatecznej ilości odsyłać do analizy stacji rozbiorowej miejskiej. Fałszerze masła na zasadzie dokonanych analiz będą pociągani do odpowiedzialności sądowej, a w razie użycia zapraw i surogatów dla zdrowia konsumentów szkodliwych odpowiedzialność stanie się o wiele cięższą, gdyż oprócz grzywien, tacy fałszerze mogą być skazywani na więzienie.

= Według wykazu z dnia wczorajszego, liczba wolnych łóżek w szpitalach miejskich wynosi: u Dzieciątka Jezus 34, św. Łazarza 67, św. Ducha 47, praskim 4, starozakonnych 14 i wolskim 13; w szpitalu św. Rocha wszystkie miejsca są zajęte.

= Za wykroczenia meldunkowe i za wyjazd bez paszportu za granicę 26 osób stałych mieszkańców Warszawy skazano w drodze administracyjnej na kary pieniężne w ogólnej sumie rs. 218.

= Termin składania podań o przyjęcie do tutejszego instytutu weterynaryjnego upływa z dniem jutrejszym. Kandydatów zgłosiło się dotychczas 50-iu, miejsc zaś wolnych jest tylko 30. Według ustawy, kandydaci winni posiadać 6-klasowe wykształcenie, z powodu jednak znacznej liczby zgłaszających się, pierwszeństwo oddawane bywa tym, którzy ukończyli gimnazjum lub inny zakład naukowy średni.

= Egzamina na nauczycieli i nauczycielki odbędą się w pierwszej połowie września. Podania z dołączeniem: metryki, świadectwa szkolnego, krótkiego opisu biegu życia, świadectwa pochodzenia i moralnego prowadzenia, należy składać w Warszawie na imię kuratora okręgu naukowego, na prowincji zaś na ręce dyrektorów gimnazjów.

= Przez czas wakacyj wstrzymane przyjmowanie zwierząt chorych do lecznicy, znajdującej się przy instytucie weterynaryjnym w Warszawie, rozpocznie się nanowo z d. 13-ym września r. b.

= Warsz. kantor Banku państwa ogłosił, ze wskazaniem normy wysokości pożyczki, wykaz papierów procentowych, przyjmowanych na zabezpieczenie pożyczek i kredytów ze specjalnego rachunku bieżącego.

= Projektowana organizacja wydziału rachuby na kolei wiedeńskiej polegać będzie na tem, że rachunkowość, prowadzona obecnie przez każdy wydział osobno, skoncentruje się w jednym ogólnym wydziale rachuby i buchalterji, w ten sposób, jak na innych tutejszych kolejach.

= W ubiegłą niedzielę w kościele Panny Marji na Nowem Mieście odbyła się sesja roczna obrachunkowa i wyborcza bractwa Przemienienia Pańskiego, na której odczytano sprawozdanie rachunkowe, poczem przystąpiono do wyborów. Na seniora wybrano p. Ludwika Jarko, na wice-seniora Marjana Gniazdowskiego, na podskarbiego Walentego Berentha, na wice-podskarbiego Karola Zielińskiego i na kantora Wiktora Reimana.

= Przez czas urlopu dra Śliwickiego, naczelnego lekarza kolei wiedeńskiej, obowiązki jego zastępczo spełniać będzie dr. Fritsche.

= Na zjazd przedstawicieli kolei, mający się odbyć w d. 28-ym b. m. w Petersburgu, ze strony kolei terespolskiej delegowanym został inżenier Gierszow, naczelnik ruchu tej kolei.

= W mieście naszem bawi chwilowo Henryk Siemiradzki.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim „Testament Cezara Girodot".

Na rozpoczęcie widowiska dany będzie „Akrobata" Fenilleta.

* Teatr Nowy daje jutro po raz szesnasty straussowskiego „Symplicjusza", którego powodzenie wzrasta z każdem przedstawieniem.

* „Moc przeznaczenia" Verdi'ego wznowioną będzie niebawem w teatrze Letnim.

P. Kozieradzkiego zastąpi w operze tej p. Dyliński.

* Z „Handlu na żony" Herolda rozpoczęły się próby sceniczne w teatrze Nowym.

Utwór ten ukaże się na scenie z początkiem przyszłego tygodnia.

* Do sztuki „Sprawa Clémenceau" przygotowują nową wystawę.

= O benefis.

Obietnice już kilkakrotnie dawane przez towarzystwa dramatyczne prowincjonalne, co do benefisu na rzecz jednego z najstarszych aktorów, p. Antoniego Krajewskiego, spełzają na niczem.

Nader krytyczne położenie, tudzież ciężka choroba weterana sztuki prowincjonalnej przemawiają za doprowadzeniem do skutku obietnicy.

= Z Nowego Dworu.

W d. 23-im b. m. przybył do tego miasta JE. arcybiskup warszawski, ks. Wincenty Popiel, przyjmowany na stacji kolei przed delegatów parafji.

Z dworca dostojny gość udał się do kościoła, gdzie wobec licznie zebranych mieszkańców, po odśpiewaniu *Te Deum*, miejscowy proboszcz, ks. Janociński, opowiedział dzieje kościoła nowodworskiego.

Na drugi dzień cały kościół, cmentarz i plac przed kościołem zapełnił się pobożnymi, a po odprawieniu wotywy, ks. arcybiskup udzielił 2,000 osobom sakramentu bierzmowania i wszystkim zebranym błogosławieństwa.

Nazajutrz, to jest w poniedziałek, JE. wyjechał za Wisłę, do parafji Kazunia, a następnie do Czerwina i Bobrownik, gdzie w dalszym ciągu udzielać będzie sakramentu bierzmowania.

= Ostrożność nie zawadzi.

Kilku tutejszych fabrykantów komunikuje nam, iż w obecnej porze gorączki dorabiania się fortun na Wschodzie, w Tyflisie i Baku osiadło wiele wątpliwej reputacji osobistości, czyniących w charakterze domów komisowych i ajentur obstalunki u warszawskich przemysłowców.

Po wysłaniu towaru na miejsce, aferzyści nie wykupują frachtów i dopiero po upływie terminu kupują towar na licytacji za pół lub ćwierć ceny.

W ten sposób ofiarą jednego z oszustów padło wielu kupców z Moskwy, a teraz przyszła kolej na Warszawę.

Kto nie jest pewny firmy pośredniczącej na Kaukazie, niech sprzedaje towar tylko za gotówkę.

= Przytrzymani emigranci.

Więc ruch emigracyjny, obudzony przez pokątnych ajentów spekulacyjnych przedsiębiorstw zagranicznych, na dobre się rozwija.

Donosiliśmy dziś rano o cofnięciu 30-tu wychodźców z Granicy, a teraz otrzymujemy wiadomość o zatrzymaniu w Mysłowicach przez władze pruskie kilkunastu emigrantów z okolic Zawiercia i Myszkowa.

Są to przeważnie robotnicy fabryczni.

Ani jeden nie posiadał środków, zapewniających przejazd.

Niedoszli wychodźcy zostali cofnięci do kraju.

Władza policyjna w miejscowościach pogranicznych rozwinęła energiczne działanie w kierunku przytrzymywania ajentów, namawiających do emigracji.

= Ze sportu pieszego.

Konkurs amatorów sportu pieszego odbył się onegdaj według ułożonego z góry programu.

Punktualnie o godz. 5-ej rano według zegarków, zgadzających się z sobą co do sekundy, wyruszyło 7-iu piechurów w ten sposób, iż każdy był oddzielony od współzawodnika o wiorstę.

Różnica więc wynosiła całą milę.

Szybki spacer trwał wedle umowy dwie i pół godziny.

Punktualnie o $8\frac{1}{2}$ każdy stanął na tem miejscu, do którego doszedł.

Zwycięzcą został pan Ko., gdyż jak skonstatowali arbitrzy, w półtrzeciogodzinnym okresie czasu przeszedł 15 wiorst i około 60-u sążni.

Udzielono więc zwycięzcy puhar srebrny wartości 50-u rs., nabyty w drodze składkowej.

Druga nagroda, stanowiąca piękną szpilkę z turkusem do krawatu, dostała się panu Jan..., który w oznaczonym czasie przeszedł przestrzeń blisko 15-wiorstową, brakowało bowiem do pełnej jednostki około 20-u sążni.

Pięciu zdystansowanych współzawodników przebyło również spore przestrzenie, gdyż ostatni stanął po upływie $2\frac{1}{2}$ godzin na 14-u wiorstach.

Dziś o świcie całe to grono amatorów sportu pieszego wybrało się na spacer do Łowicza z zamiarem zwiedzenia Arkadji i Nieborowa.

Powrót również pieszo nastąpi dopiero w niedzielę.

= Figle „deszczu".

Właściciel pewnego ogródka restauracyjnego źle wyszedł na wczorajszej burzy.

W chwili rzęsistej ulewy publiczność, licznie zgromadzona w ogródku, nagle zaczęła się tłoczyć pod werendę, a część uciekających... ulotniła się zupełnie z zakładu, przyprawiając restauratora o stratę kilkunastu rubli.

Z czego bo ludzie złej woli nie korzystają?

= Z Wisły.

Stan wody w Wiśle obniżył się do niebywale niskiego poziomu, gdyż nie wynosi nawet całej stopy.

Ruch spławny cierpi na tem najwięcej, gdyż ciężej ładowne statki wcale się posuwać nie mogą.

W żegludze parowej też nielepiej się dzieje i w niedzielę z przystani p. St. Górnickiego wyruszył tylko jeden parowiec do Płocka dla braku statków, które często uszkadzają się w drodze, natrafiając na podwodne zawady.

Mielizny zajmują dwie trzecie powierzchni całej Wisły.

= Zawalenie się domu.

Przy ul. Wiślanej pod nr. 5-ym znajduje się drewniany, parterowy z facjatkami domek, będący własnością Jankla Seidenbeutla.

Domek bardzo stary, chylił się oddawna do upadku i S. był wzywany, aby budynek rozebrał.

Właściciel jednak opierał się i po długich staraniach wyjednał pozwolenie na odrestaurowanie domu.

Urządzono więc jakieś podpórki, stęple, a zewnętrzną odnową zajęli się robotnicy.

Nagle, wczoraj około godz. 4-ej po południu, coś zaczęło trzeszczeć.

Robotnicy, przewidując katastrofę, szybko się cofnęli, z wyjątkiem Lejzora Helperta, liczącego 38 lat wieku, zamieszkałego pod nr. 8-ym przy ul. Ostrowskiej.

On też padł ofiarą, gdyż znalazł się pod stosem belek zwalonej rudery.

Musiano z wielką ostrożnością zabrać się do wydobycia Halperta z pod rumowisk.

Nieszczęśliwy człowiek ma zgniecioną klatkę piersiową i uszkodzoną kość pacierzową.

Pierwszej pomocy udzielił felczer Kajzler.

Życiu Helderta grozi niebezpieczeństwo.

Śledztwo w danym wypadku zostało rozwinięte.

= Nowe usiłowania.

Przedsiębiorca D. w porze zimowej r. b. pragnie wskrzesić od kilku lat zarzucony w Warszawie *tingel-tangel* na szerszą skalę.

Publiczność, o ile się zdaje, straciła gust do tego rodzaju zabaw.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Brukowej pod nr. 10-ym Abramowi Szajtalowi skradziono garderobę, futro i bieliznę wartości 300 rs. — W domu pod nr. 5-ym przy ul. Kruczej, w mieszkaniu p. G. S. skradziono różne rzeczy na sumę kilkuset rubli.

= Operacja kieszonkowa.

Wczorajszego wieczoru p. Alfred Kański, obywatel z kaliskiego, padł ofiarą zuchwałej kradzieży.

Pan K. dla ochrony przed zbliżającą się burzą wsiadł do wagonu tramwajowego w alejach Ujazdowskich.

Jednocześnie z dwóch stron wskoczyli dwaj młodzieńcy, chociaż nie było już miejsca.

Zanim konduktor spostrzegł co się dzieje, nieznajomi ścisnęli pana K. z dwóch stron.

Oburzony pasażer wezwał pomocy konduktora, lecz młodzieńcy szybko zeskoczyli.

W ciągu tych kilku chwil zdążyli jednak zoperować pana K., któremu zabrali zegarek złoty z takąż dewizką, srebrną papierośnicę i woreczek z kilkunastu rublami.

Okradziony spostrzegł swą stratę znacznie później.

Pan K. jest i tak zadowolony, że zuchwali rzezimieszkowie nie skradli mu pugilaresu, zawierającego, oprócz rozmaitych walorów i dokumentów, 390 rs.

= Świętokradztwo.

Z ołtarza Przemienienia Pańskiego w kościele Panny Marji na Nowem Mieście skradziono onegdaj dwa lichtarze srebrne.

Lichtarze nosiły na sobie wybity następujący napis: „Bractwo Przemienienia Pańskiego".

= Przy pracy.

Dziś około godz. 8-ej rano, w fabryce tabacznej Goldsztauba, pod nr. 16-ym przy ul. Niskiej, robotnik, Hersz Chan, smarował koło maszyny parowej, którą w ruch puszczono.

Koło pochwyciło Chana za prawą rękę i tę mu zgruchotało.

Zemdlonego robotnika, po udzieleniu pomocy, odwieziono do szpitala starozakonnych.

Życiu Chana, liczącego blisko 70 lat wieku, grozi niebezpieczeństwo.

= Krwawe zajścia.

Na Pelcowiznie Joanna Krejtowa i Wojciech Dłużewski posprzeczali się o coś, a kłótnia ta wywołała interwencję trzech przechodniów.

Dłużewski ostro wystąpił przeciw nieproszonym pośrednikom, co spowodowało bójkę.

Krejtowa, stając po stronie niedawnego przeciwnika, została zranioną w głowę, a Dłużewskiemu silnem uderzeniem złamano rękę.

Nieznajomi sprawcy tych obrażeń wkrótce uciekli.

Na Woli, Tomasz Juntys, wychodząc z szynku, został zaczepiony przez kilku pijanych drabów, którzy mu proponowali spacer do dalszej bawarji.

Juntys się oparł, awanturnicy zaś mocno go pobiwszy i poraniwszy, uciekli.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej Aniela Strużyńska, żona konduktora kolejowego, zamieszkała na Nowej Pradze, usiłowała pozbawić się życia przez otrucie fosforem.

Ogromna ilość spożytych łebków od zapałek byłaby niewątpliwie zgon sprowadziła, lecz Strużyńska bezwiednie uratowała się.

Chcąc przyśpieszyć skutek trucizny, wypiła sporą dozę terpentyny, która jest antydotem fosforu.

Dzięki tej okoliczności działanie trucizny osłabło i Str., lubo mocno chora, została uratowaną.

Rozpaczliwy zamach był wywołany obłędem w skutek uderzenia pokarmu na mózg.

= Pożary.

Pod nr. 13-ym przy ul. Bugaj z niewiadomej przyczyny wszczął się ogień na poddaszu.

W mieszkaniu Tekli Warchockiej przy ul. Brzeskiej zapaliły się sprzęty domowe i podłoga.

W obu wypadkach miejscowi mieszkańcy ogień stłumili.

+ Zarządzającym komorą celną w Szczypiornie mianowany został p. Krzyżanowski, dotychczasowy członek komory celnej sosnowickiej.

+ Nowa szkoła.

W Łęczycy z początkiem nowego roku szkolnego otwartą będzie dwuklasowa szkoła rządowa miejska.

Lokal już najęto, a fundusze na utrzymanie jej są zapewnione.

Dotąd w mieście tem istnieje tylko od lat 20 seminarjum nauczycielskie.

+ Echa prowincjonalne.

Robotnicy fabryczni z Łodzi, przeważnie niemcy, zaczęli w ostatnich czasach dość licznie emigrować do Brazylji.

W przeciągu roku z miasta tego wyjechało za morze przeszło stu robotników.

W Nałęczowie bawi obecnie przeszło 700 osób, z tych trzysta dla kuracji.

W sobotę d. 19-go b. m. stowarzyszenie cyklistów w Zgierzu urządziło w sali hotelu Wiktorja koncert wokalno-instrumentalny.

Sala była wypełniona po brzegi.

Budowa nowego ratusza w Kaliszu jest na ukończeniu, zewnątrz gmach jest już prawie zupełnie gotów.

Na środkowym frontonie budynku ustawione będą dwie figury alegoryczne, sprowadzone z Charlottenburga; schody, jeszcze nieukończone, pokryte będą marmurem, lub mozajką.

W Solcu odbyła się loterja fantowa na rzecz miejscowego szpitala sezonowego.

Dochód z niej wynosił 150 rs., zaś z balu na tenże sam cel urządzonego rs. 50.

W Ojcowie czynią przygotowania do balu narzecz szpitala powiatowego w Olkuszu.

W katedrze kieleckiej w d. 16-ym b. m. pobłogosławiono Mikołaja i Teklę Żelichowskich, którzy w dniu tym obchodzili 50-tą rocznicę swego ślubu.

W piątek, d. 25-go b. m., odbyło się w Kielcach ogólne zgromadzenie członków resursy, celem balotowania 70 kandydatów na członków.

+ Nowa szkoła.

Obywatele m. Olkusza uzyskali od władz odnośnych pozwolenie na otwarcie szkoły dla dziewcząt.

Dom na pomieszczenie zakładu tego magistrat olkuski nabył już w r. 1889-ym za rs. 4,600.

Szkoła otwartą więc będzie po dokonaniu przeróbek w owym domu.

Nauczycielka szkoły pobierać będzie rs. 250 pensji rocznej.

Przy szkole mieści się ogródek warzywny, a obok budynki gospodarskie w dobrym stanie.

+ Podstęp złodziejów.

Do pewnego kolonisty niemca, zamieszkałego nad Wisłą w gub. lubelskiej, zakradali się kilkakrotnie złodzieje, lecz zawsze bezskutecznie.

„Wzięli" go jednak w końcu podstępem.

Niedawno, jak donosi *Gaz. lub.*, zgłosiła się do niemca młoda żydówka, z prośbą o opiekę, gdyż, jak twierdziła, pragnie przyjąć chrzest św. w tajemnicy przed krewnymi, którzy ją ścigają.

Niemiec przyjął mniemaną neofitkę i dopiero w kilka dni później przekonał się, iż padł ofiarą podstępu złodziejów, został bowiem okradziony z pieniędzy i mniejszych ruchomości.

+ Pożary.

W majętności Zakałuże pp. Z. Święcickich, w pow. borysowskim, spaliły się: stajnie, obora i chlewy.

W ogniu, oprócz 11-tu koni, paru sztuk bydła i trzody, zginął 18-letni woźnica.

W osadzie Zelowie, w pow. łaskim, spalił się sąd gminny kancelarja wójta, apteka i kilkanaście budynków gospodarczych.

Straty wynoszą 12,000 rs.

Ogień powstał z niewiadomej przyczyny.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 29-go b. m., w zarządzie górniczym w Dąbrowie, odbędą się licytacje: 1) na dostawę glinki ogniotrwałej z prywatnych gruntów dla fabryki cynkowej pod Będzinem i dla budynków rządowych w Dąbrowie na rs. 4,440; 2) na dowóz różnych materjałów dla fabryki cynkowej pod Będzinem od rs. 902; 3) na wywóz materjałów z fabryki cynkowej pod Będzinem od rs. 1,980; 4) na dowóz galmanu dla fabryki cynkowej pod Będzinem od rs. 14,301 kop. 90; 5) na dowóz galmanu z kopalni Jerzy i płóczkarni starczynowskiej od rs. 14,622; 6) na przewóz galmanu z kopalni Józef i płóczkarni olkuskiej od rs. 5,848; 7) na dowóz kamienia wapiennego dla budynków rządowych w Dąbrowie od rs. 498 kop. 13; 8) na dowóz drzewa z leśnictw rządowych dla budynków rządowych w Dąbrowie od rs. 299 kop. 97; 9) na dowóz różnego rodzaju materjałów dla budynków w rejonie fabryk dąbrowskich od rs. 292 kop. 23.

— Od d. 1-go do 8-go września, w godz. od 9—12-ej w południe i od 2—6-ej po południu, odbywać się będzie zapis nowych uczennic i egzamina wstępne w zakładzie naukowo-rękodzielniczym Cecylji hr. Zyberg-Platerówny.

— D. 1-go września i dni następnych, od godz. 9-ej zrana, w warszawskiem Towarzystwie pożyczkowem akcyjnem, odbywać się będzie licytacja zastawów nieprolongowanych i niewykupionych we właściwym terminie.

— D. 1-go września Bank handlowy warszawski spłacać będzie wylosowane d. 29-go kwietnia listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Kalisza. Powyższe listy zastawne przedstawiane być winny do wypłaty z 11-tu kuponami.

— D. 1-go września rozpoczną się egzamina wstępne w 1-em gimnazjum męskiem warszawskiem. Wolne miejsca są we wszystkich klasach, oprócz I-ej.

— D. 1-go września zaczną się lekcje w warszawskiej szkole rysunkowej.

— D. 1-go września, w rządzie gubernjalnym płockim, odbędzie się licytacja na dostawę dla straży ziemskiej w gubernji płockiej uzbrojenia i przyborów dla koni od rs. 1 266.

— D. 1-go września, w warszawskim okręgowym zarządzie inżenierskim, odbędą się licytacje na wykonanie robót w twierdzy nowogieorgiewskiej: a) na prawym brzegu Wisły: 1) na budowę dwóch drewnianych śpichrzów w fortach Ks. Warszawskiego i św. Jerzego dla przechowywania armat od rs. 12,360 kop. 65½; 2) na budowę takichże dwóch śpichlerzy do przechowywania dział i platform do nich od rs. 7,672 kop. 66½; 3) na budowę drewnianego śpichrza w forcie nowodworskim do przechowywania armat z platformami od rs. 1,623 kop. 58½; 4) na budowę szopy drewnianej w tymże forcie dla przechowywania armat od rs. 2,441 kop. 62½; 5) na budowę podjazdowych dróg brukowanych do szop artyleryjskich w twierdzy nowodworskiej i na fortach św. Jerzego i Ks. Warszawskiego od rs. 1,429. Ogółem na roboty na prawym brzegu Wisły od rs. 25,483 kop. 53; b) na lewym brzegu Wisły: 1) na budowę drewnianej szopy na forcie warszawskim do armat od rs. 6,479 kop. 4½; 2) na budowę szopy drewnianej na tymże forcie do przechowywania narzędzi oblężniczych od rs. 4,084 kop. 41½; 3) na budowę szopy drewnianej na tymże forcie do przechowywania platform działowych od rs. 3,568 kop. 63; 4) na budowę dróg podjazdowych brukowanych do szop artyleryjskich na forcie warszawskim od rs. 1,562. Ogółem na roboty na lewym brzegu Wisły od rs. 15,694 kop. 8¾.

— Od d. 1-go do 10-go września, od godz. 9—12-ej w południe, w kancelarji warszawskiego instytutu muzycznego, odbywać się będzie zapis nowo wstępujących uczniów i uczennic. Opłata za naukę półroczną wynosi: dla klas fortepianowych po 30 rs., dla klas śpiewu i instrumentów smyczkowych po 27 rs. 50 kop., dla klas instrumentów dętych po 25 rs. Opłata półroczna za naukę w klasie przygotowawczej fortepianowej wynosi: od uczniów po 25 rs., od uczennic zaś po 20 rs. Lekcje rozpoczną się d. 16-go września.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** piszą nam: Gmina m. Krakowa ogłosiła już warunki, pod jakiemi nastąpi burzenie części gmachu poszpitalnego św. Ducha na punkcie, którego najwcześniejszego opróżnienia domaga się budowa nowego teatru. Burzonym będzie pawilon środkowy, w ogrodzie położony, dotykający skrzydła wschodniego. Gmina zastrzegła sobie, że wszelkie przedmioty, mające wartość archeologiczną lub pamiątkową, znalezione lub wyjęte podczas burzenia, pozostają własnością gminy.

× **Oryginalny podarunek.** Znany Krupp ofiarował cesarzowi Wilhelmowi zmniejszoną do dziesiątej części armatę, jakie są używane do obrony brzegów, a następcy tronu jeszcze mniejszą, bo zredukowaną do $^1/_{100}$ armatkę, która ma służyć do nauki sztuki artyleryjskiej.

× **W Watykanie** w październiku obchodzony będzie trzeci stuletni jubileusz Sykstusa V-go, owego genjalnego Papieża, który z prostego pastuszka wyszedł na głowę powszechnego kościoła. Oczekiwane są wtedy liczne pielgrzymki, mianowicie amerykańskie i hiszpańskie, jako też cała drużyna misjonarzy francuskich, udających się w najdziksze kraje, a którzy pragną otrzymać osobiście błogosławieństwo apostolskie na drogę. Misjonarze francuscy liczą wielu męczenników w swojem gronie, jako księży: Gabrjela Dufresse'a, Piotra Demoulin'a, Barie Gozelin'a i Gornay'a. W tych dniach kongregacja obrzędów upoważniła wytoczenie procesu misjonarzy, umęczonych w Tonkinie i Kochinchinie przed r. 1883-im. Oczekują w Rzymie dwóch węgierskich pielgrzymów, którzy piechotą wyszli ze swego kraju i są w drodze do wiecznego miasta.

× **Holbein.** Angielska narodowa galerja nabyła obecnie za sumę 30,000 f. st. (około 250,000 rs.) prawdziwego Holbeina, który znajdował się w posiadaniu galerji w Langford Castle i figurował w katalogu pod nazwą: „Dwaj ambasadorowie". Obraz przedstawia portrety Tomasza Wyatte i jego przyjaciela, Leleneta, w strojach z epoki Henryka VIII-go.

× **Osobliwy obyczaj** istnieje w Amsterdamie. W sierpniu przez cały tydzień codziennie, do godz. 6-ej wieczorem, w gmachu miejscowej giełdy rozlega się odgłos bębnów. Początek tego zwyczaju, który musi niemało rozstrajać nerwy mieszkańców Amsterdamu, jest taki. Paręset lat temu jacyś złoczyńcy chcieli wysadzić w powietrze gmach giełdy i w tym celu umieścili pod budynkiem na wodzie kilka beczek prochu. Wypadek mieć chciał, że jakiemuś chłopcu, bawiącemu się piłką, ta ostatnia wpadła do wody. Chłopiec zaczął jej szukać i szukając zobaczył przygotowany proch, o czem ostrzegł zarząd miasta. Zapytany jakiejby żądał nagrody, po naradzie z towarzyszami oświadczył, że chciałby słuchać bębnienia w salach giełdy. Życzeniu temu stało się zadość i odtąd corocznie w tej samej porze mieszkańcy Amsterdamu muszą słuchać niekoniecznie miłej muzyki kilkunastu doboszów.

× **Dochody tenora.** Zmarły tenor hiszpański, Gayarre, pozostawił, jak wiadomo, fortunę, wynoszącą 4 milj. fr. W ostatnich czasach pobierał on 7,500 fr. za każdy występ. Był on uwielbianym w Madrycie i królowa-rejentka mianowała go niedawno komandorem orderu Izabeli. Początki karjery znakomitego śpiewaka były bardzo skromne. Był on synem kowala z Nawary i pomagał w młodości swojemu ojcu; głos jego zwrócił uwagę pewnego francuskiego inżeniera, który wysłał chłopca na naukę do Pampeluny. Tu po pewnym czasie rada miejska dostarczyła mu potrzebnych funduszów dla prowadzenia dalszych studjów w Madrycie. Po dwuletniej ciężkiej pracy został chórzystą operetki, wkrótce potem zaangażowano go do Medjolanu, następnie zdobywał laury w południowej Ameryce, Paryżu i Londynie.

× **Obiecująca rozmowa przedślubna.** *Ona*: Co to za szczęście będzie dla mnie być powiernicą wszystkich twoich trosk i zmartwień!—*On*: Ależ ja nie mam żadnych trosk i zmartwień. — *Ona*: Przecież, jak się ożenisz, będziesz je miał!

Dnia 17 b. m., w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) o godz. 8 wieczorem, Jks. Podbielski w asystencji licznego duchowieństwa, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między panną Leonją Matyldą córką Wincentego b. mecenasa i Anny z Zielińskich małżonków **Grobickich**, właścicieli dóbr Piastowa w gub. Radomskiej, a panem Janem **Makulec**, obywatelem ziemskim. Z prawdziwie staropolską gościnnością urządzona uczta zakończyła ten dzień uroczysty.

Szczęść Boże nowożeńcom! 2936

— Dla oficjalisty, który z dzieckiem chciał się rzucić do studni: z Galicji nadesł. pocztą 5 guldenów austr., rs. 3 k. 50.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. IGNACY GARBOWIECKI,

obywatel ziemski, zakończył życie we wsi Drzowoszki Wielkie dnia 25 sierpnia r. b., przeżywszy lat 67. Pogrążona w ciężkim smutku żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo i pogrzeb odbyć się mający w dniu 28 sierpnia, o godzinie **10-ej** rano w kościele parafjalnym w Bodlnie.

† Rodzina ś. p. **Cezarego Dawidowskiego**, b. radnego magistratu miasta Warszawy, zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo za jego duszę w dniu

jutrzejszym, tj. 27-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na przeniesienie zwłok jego, złożonych tymczasowo w grobie W-go Henryka Piasczyńskiego, do grobu rodzinnego na Powązkach, które nastąpi w tymże dniu, o godzinie **6-ej** po południu. —1107

Ś. P.

ALEKSANDER ŁOCHMAN,

kasjer dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 58, zakończył życie w Karlsbadzie dnia 16 sierpnia 1890 r. Wyprowadzenie zwłok z dworca kolei wiedeńskiej na cmentarz powązkowski nastąpi we środę, tj. dnia 27 sierpnia, o godz. **6-ej** po połud. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu następnym, t. j. we czwartek, w górnym kościele św. Krzyża, o godz. **11-ej** rano. Na te smutne obrzędy pozostali w nieutulonym żalu: żona, synowie i siostry, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. p. Wiktor Zobern,

przeżywszy lat 60, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 24-go sierpnia r. b. w majątku Kujawy, w łukowskiem. Wyprowadzenie zwłok do parafjalnego kościoła w Staninie nastąpi dnia 25-go sierpnia, pogrzeb zaś w dniu następnym na cmentarz miejscowy. O czem pozostała wdowa zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —2933

† Za duszę ś. p. Kazimierza Samojłowicza,

inżyniera, urzędnika dr. żel. nadwiślańskiej, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się msza święta, dnia 27-go sierpnia, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —2906

† Przeniesienie zwłok ś. p. **Kazimierza**, syna Napoleona i Jadwigi z Dawidowskich małżonków **Cydzik**, z grobu W-go Marcelego Grzybowskiego, gdzie tymczasowo są złożone, do grobu rodzinnego na Powązkach nastąpi w dniu jutrzejszym, tj. 27-go b. m., o godzinie **6-ej** po południu. Na te smutne obrzędy stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1103—

Z Petersburga.

Czytamy w *Nowostiach*:

„Gdy tylko się dowiedziano o zamierzonej podróży cesarza Wilhelma do Rosji, wnet w prasie europejskiej zaczęto czynić przypuszczenia, że podróż ta będzie posiadała wpływ na położenie kwestji bułgarskiej i wpłynie na restytucję uchwał traktatu berlińskiego. Obecnie podróż cesarza jest już faktem dokonanym, tymczasem nietylko nic nie słychać o jakichkolwiekbądź zmianach w sprawie bułgarskiej, lecz, przeciwnie, dopiero w tych dniach nastąpiły wypadki, potwierdzające do pewnego stopnia oświadczenia angielskich i austrjackich dzienników oficjalnych, że podróż ta nie będzie posiadała żadnych następstw praktycznych. Jakież to jednak są wypadki? Po pierwsze, powrót ks. Koburskiego do jego penatów bułgarskich; powrócił on całkiem swobodnie, w Widdyniu wypowiedział mowę, w której oświadczył, że nie ma zamiaru bynajmniej tymczasem się uwalniać od fikcyjnej opieki tureckiej, oraz na Stambułowa włożył order koburski. Wszystko to się wydarzyło akurat na trzy dni przed przyjazdem cesarza Wilhelma II do Rosji. Książę Koburski, widocznie, jest tego zdania, że podróż cesarza niemieckiego do Rosji nie ma z nim związku najmniejszego. Nie koniec jeszcze na tem: angielski i austrjacki ajenci dyplomatyczni, zaraz po przyjeździe Koburga do Sofji, pośpieszyli do pałacu książęcego i tam po raz pierwszy wypisali całkowite swe tytuły, dowodząc tym sposobem, że rządy ich uczyniły jeszcze krok jeden do przyznania ks. Koburskiego. Jednocześnie mieszanie się dyplomacji austrjackiej do sprawy bułgarskiej stało się jeszcze widoczniejszem. Tak np. korespondent sofijski czeskiego dziennika *Narodni listy* donosi, że Stambułow, stosownie do rady austrjackiego ajenta dyplomatycznego, p. Burjana, postanowił usunąć ze służby bułgarskiej wszystkich russkich i czechów, którzy jeszcze w Bułgarji pozostali. Tym sposobem o pomstę wołający gwałt nad traktatem berlińskim trwa dalej i nie ma, jak dotąd, żadnych jeszcze oznak, ażeby ten stan rzeczy w niedalekiej przyszłości się zmienił. Nasz korespondent wiedeński, co prawda, donosi, że pomiędzy wielkiemi mocarstwami prowadzą się obecnie pertraktacje w sprawie bułgarskiej, nie są jednak dotąd należycie stwierdzone.

„Zwróćmy teraz uwagę jeszcze na jedną pogłoskę, stwierdzającą także fakt nieposzanowania traktatu berlińskiego. Mówimy tu o przybyciu dwóch bataljonów bośniackich do Wiednia, dla przyjęcia udziału w manewrach wojsk austrjackich. Wydarzyło się to po raz pierwszy od chwili okupacji Bośnji i Hercegowiny przez Austrję. Fakt ten posiada znaczenie całkiem wyraźne: dowodzi on, że Austrja, utraciwszy 6,000 żołnierza i 140 miljonów guldenów w czasie okupacji tych prowincyj, uważała już za możliwe rozporządzać się tym krajem, niby zawojowanym przez siebie, niby ze swym własnym. Niedarmo dzienniki austrjackie w osobie żołnierzy bośniackich witali „nowo-austrjaków” („*Neu-Oesterreicher*”). Według naszego głębokiego przekonania, fakt taki jest wielkiem wykroczeniem przeciwko uchwałom, zapadłym na kongresie berlińskim; co do czasu, wydarzyło się ono również jednocześnie prawie z podróżą cesarza Wilhelma II do Rosji. Nie wiemy, jakiego są zdania w tym względzie wielkie mocarstwa. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, pozostawią one i to ostatnie wykroczenie bez żadnych następstw; nawet nie zaprotestują przeciwko niemu, chociażby tylko *pro forma*. Z tem wszystkiem fakt ten nowym będzie dowodem tej prawdy, że traktat berliński szanuje tylko to mocarstwo, dla którego jest on najmniej dogodnym, t. j. Rosja. Jeżeli dodać jeszcze do tego narady, jakie prowadził król rumuński, Karol (należący do domu Hohenzollernów), z cesarzem austrjackim, to otrzymamy łącznie obraz, niezbyt pocieszający.”

W sprawie pobytu cesarza niemieckiego w Rosji, *Graždanin* pisze:

„*Standard*'owi, który, jak wiadomo, jest organem ministerjum Salisbury'ego, spokojnie spać nie daje pobyt cesarza Wilhelma II w Rosji. Jak mucha, ugryzł go ten wypadek, pozbawiony charakteru niezwykłego i niespodziewanego w znaczeniu politycznem: omal nie codziennie pismo to wypuszcza po jednym naboju „pikanteryj”, w celu wiadomym tylko tym, przez kogo *Standard* jest inspirowanym. A jednak czyż dziennik ten nie wie, że cesarz niemiecki w czasie swego ostatniego pobytu w Anglji poddał się zdwojonemu wpływowi hypnotyzmu toryjskiego we wszystkich sprawach, w których wymagał tego interes Anglji. Obiecał on uczynić dla Albionu więcej, niż dla swego północnego sąsiada. Owszem, *Standard* wie o tem, więc jak Mefistofeles przesyła Wilhelmowi II swoje memento w postaci ostrzeżeń i dowcipów.”

Swiet pisze, że podniesienie cła na cukier zagraniczny, co niedawno nastąpiło, jest w związku z nagłą i bardzo znaczną zwyżką kursu rubla kredytowego. Cukier, wyrabiany w guberniach południowo-zachodnich Cesarstwa i w Królestwie Polskiem, znajduje już dla siebie rynki nietylko wewnątrz kraju, lecz i za granicą, ku czemu dopomagały znakomicie przywileje, z jakich korzystali fabrykanci cukru, wywożący swój towar za granicę. Wobec tego i wobec niskiego do niedawna kursu rubla, nieznaczne cło, istniejące dotąd, w zupełności zabezpieczało cukier krajowy od konkurencji z zagranicznym. Obecnie, gdy kurs rubla znakomicie się podniósł, cło dotychczasowe już nie wystarcza: napływ cukru zagranicznego przekonał ministerjum skarbu o potrzebie podniesienia cła na ten produkt, gdyż koszta produkcji cukru w kraju przez polepszenie kursu rubla bynajmniej się nie zmniejszyły.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.“

Wiedeń 26-go sierpnia. (*Tel. Biura Kor.*) — Bawiącym tu wojskom bośniackim urządzają formalne owacje. Wspólny minister finansów, hr. Kallay, po którego zarządem pozostaje Bośnja, wydał dla oficerów bośniackich obiad, na którym obecną była cała jeneralicja z ministrem wojny na czele.

Berlin 26-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz Wilhelm przybył wczoraj do Memla.

Poznań 26-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z powodu odrzucenia przez cesarza pierwotnej listy kandydatów na stolicę arcybiskupią w djecezji gnieźnieńskiej, prezydent naczelny Zedlitz formuje nową listę.

Koblencja 26-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Wczoraj odbyło się otwarcie wiecu katolickiego. W zgromadzeniu biorą udział: Windthorst, Schorlemer Alst, hr. Ballestrem, bar. Hertling, bar. Reichensperger i w. in. Na przewodniczącego wybrano Bueł-Behremberga.

Paryż 26-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Senator Hubbard postawił wniosek, aby senat na przyszłość był wybierany przez głosowanie powszechne. Dzienniki przyjmują projekt różnie. *Siècle* zwraca uwagę, iż w razie zaprowadzenia podobnej zmiany w konstytucji, oba ciała prawodawcze francuskie wybierane będą przez jednych i tych samych wyborców.

Paryż 26-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dziś przejechała przez Paryż *incognito* cesarzowa Austrjacka w powrocie z Anglji. Jacht cesarski pozostał w Dowrze.

Luzerna 26-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Konsorcja niemieckie i włoskie postanowiły utworzyć w Rzymie nowe towarzystwo kredytowe ziemskie w myśl prawa z lipca 1890 r. Kapitał zakładowy wynosi 30 miljonów lirów.

Madryt 26-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Urzędowa *Gaceta* ogłasza nominację hr. Benomara na posla w Rzymie, hr. Bannelos w Berlinie i Ruata w Konstantynopolu.

Ateny 26-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W d. 29-ym b. m. król wyjeżdża do Danji.

Sofja 26-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ministrowie opuścili już Filipopol.

Berlin 26-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—

Ruble w gotówce 247 40 (wczoraj 247.75)

Ruble na dostawę 247 00 (wczoraj 247.10)

GIEŁDA.

***Warszawa*, 26-go sierpnia.**

Dzisiejsze szacowania berlińskie wyrażały wielką niezgodność zdań, zapowiadały bowiem 247, 247.50, 247.75 i 248, wszystkie kursa w płaceniu, co odpowiada kursom 40.47½, 40.40, 40.37½ i 40.32½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały bardzo mocne usposobienie giełdy tamtejszej. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.19 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.18 na grudzień r. b., oba kursa w zaofiarowaniu. U nas, wobec tak pomyślnych taksacyj i braku pokupu, rozwijała się dla walut dążność zniżkowa, skutkiem której obniżono początkowy kurs Berlina wpłatowego 40.37½ (równia 247.75 m. bez kosztów) do 40.30 (t. j. 248.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop., a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 32½ kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu października r. b. po 40.35, a w końcu września r. b. po 40.35 i 40.30, a z odbiorem codziennym we woli nabywcy do końca b. m. po 40.37½.

W walutach obcych ruch średni. Krótkim **Berlinem** obracano po 40.37½, 40.35, 40.32½ i 40.30, przeważnie jednak po kursach 40.35 i 40.32½, żądając 40.65. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 40.25, 40.20 i 40.15. **Londyn** krótki kupowano po 8.16, przy zaofiarowaniu po 8.22. **Paryż** krótki chciano zbyć po 32.80, nabywano zaś po 32.65 i 32.55. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 73.60, 73.50 i 73.45, na żądanie 74.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne duże 90,90 i 90 za małe, bez pokupu. Pożyczek wschodnich I, II i III em. kupiono kilka tysięcy po 100.85, przy zaofiarowaniu po 101.25, bez względu na emisję. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 88, a nabyto kilkanaście tysięcy po 87.60 i 77.65.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.— I ser. i po 94.50 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I serji po 95.75 oraz kilka tysięcy V-ej serji po 94.40, 94.35, 94.25 i 94.20. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej, 97.50 II-ej, 96.75 III-ej, 95.30 IV-ej i 95.20 V-ej ser., wzięto kilka tysięcy III-ej serji po 96.10, oraz kilka tysięcy V-ej po 95. Za 6% listy zastawne m. Kalisza chciano otrzymać 102.25. Ulokowano kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 90.40, przy chęci otrzymania po 91. Ulokowano kilka tysięcy 6% listów zastawnych wileńskich długoterm. po 101.50 i 102, a krótkoterm. po 101.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.48, garniec od 2.76. Dowozy wystarczające. Usposobienie spokojne. Cena wars. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.50.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 26-go sierpnia. Dowozy ziarna zmniejszyły się w dniu dzisiejszym. Usposobienie było mocniejsze, ruch bardziej ożywiony. Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 700 korcy, wyborową kupowano po 5.80 do 5.95, białą po 5.70 i 5.75, pstrą po 5.40, 5.45, 5.50 i 5.55. Żyta dostarczono 800 korcy, wyborowy towar kupowano po 3.80 do 4.05, średni po 3.60 do 3.75, ordynaryjny 3.40. Jęczmienia 150 korcy rozprzedano po 3.45 do 3.55. Owsa nadesłano 200 korcy, kupowano stosownie do gatunku po 2.20 do 2.60. Siano nabywano po 35 kop., słomę po 25 do 27½ kop. za pud.

Urodzaje w południowej Rosji. Panowie Théodort Raffalowich et Comp. w ostatnim swoim cyrkularzu piszą o nowych zbiorach w południowej Rosji, iż to co donoszono o szkodach, jakie tropikalne gorąca w czerwcu zasiewom poczyniły, dalekiem jest od przesady. W gub. bessarabskiej i podolskiej piękne: pszenice ozime są w średnim stosunku, lecz co się tyczy okręgu odesskiego i brzegów Dniepru, to gatunki pszenicy ozimej i girki ucierpiały bardzo. Co się tyczy omłotu, to po dokonanych próbach należy skonstantować rozczarowanie rolników. Nowe zbiory mogą w ogóle być oceniane jako średnie co do ilości; z drugiej zaś strony nie należy zapominać, iż wkraczamy w nową kampanję bez żadnych zapasów,

tak dalece, iż gdyby rezultat sprzętu nie był znacznie lepszym niż w latach poprzednich, eksport zboża w kampanji 1890/91 r. byłby o wiele mniejszy.

Surowe produkty browarne. Obroty jęczmieniem bardzo jeszcze są małe. Cena nieustaloną. Za drobne partje płacono po rs. 3.30 do 3.75. Słód natomiast jest poszukiwany i płacony po rs. 2.12 za pud w najlepszym gatunku, a po rs. 1.90 do rs. 2 za pośledniejszy franco Warszawa. Kwiat po 60 kop. za pud. Popyt na słodziny przewyższa podaż, ceny z tego powodu chwilowo są wyższe. Urodzaj chmielu ilościowo i jakościowo zawiódł oczekiwanie plantatorów. Ofiarowano wczesny chmiel krajowy po cenie rs. 25 do 45 za pud. Ustalenie cen nastąpi jednakże dopiero za miesiąc.

Okowita. Hamburg 23-go sierpnia (sprawozdanie tygodniowe). — Spirytus w ubiegłym tygodniu podążał w dalszym ciągu w zwyżkowym kierunku. Dostawy na bliskie miesiące kupowane były w dość znacznych rozmiarach, przeważnie na pokrycie dawniej zaciągniętych zobowiązań, a codziennie wyższe żądania oddawców, musiały być zaspakajane. Ceny odzyskały $^1/_2$ do $^3/_4$ m., fabrykanci tutejsi są jeszcze wciąż zupełnie dostatecznie zajęci załatwianiem zobowiązań dawniej zaciągniętych do Hiszpanji, ostatnio płacono ceny jednakże nie przedstawiały dla nich żadnego rachunku na eksport do tego kraju. Główna uwaga rynku zwróconą była na okowitę z nowej kampanji, która cieszyła się silnym bardzo popytem na cele spekulacyjne. Ponieważ zaofiarowanie z krajów wytwórczych trzymało się w nader ciasnych granicach, musiano przeto płacić ceny coraz wyższe, ażeby zaspokoić zapotrzebowania, skutkiem czego w końcu tygodnia notowaliśmy zwyżkę cen, w stosunku do cen końcowych z poprzedniego, wynoszącej 1 do $1^1/_4$ m. dla miesiący zimowych i wiosennych. Dostawy na październik listopad, jako termin pośredni, były również poszukiwane i wyżej płacone. Fabrykanci tutejsi brali udział w tych zakupach, tylko w nader skromnym zakresie, a po części nawet wcale, gdyż i na bliskie terminy, po wyższych cenach nie mogli jeszcze znaleźć zbytu. Co się tyczy kartofli, to nie można jeszcze wyciągnąć żadnych wniosków pewnych. Wiele skarg daje się słyszeć na gnicie kartofli; czy jednakże gnicie to przyjmie niebezpieczne rozmiary, tego jeszcze przesądzać nie można. Notowano na wywóz: na sierpień, sierpień-wrzesień i wrzesień-październik $27^1/_4$ mar.. $27^3/_4$ m., 28 mar. płacono, dziś $28^1/_2$ mar. w zaofiarowaniu, $28^1/_4$ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad $25^3/_4$ mar., $26^1/_4$ mar. płacono, dziś $26^1/_2$ mar. w zaofiarowaniu, $26^1/_4$ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 24 m., $24^3/_4$ mar płacono, dziś 25 mar. w zaofiarowaniu $24^3/_4$ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń 1890 i 1891 r. $23^1/_4$ mar., 24 mar., $24^1/_2$ mar., płacono, dziś $24^3/_4$ mar. w zaofiarowaniu $24^1/_2$ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1891 rok $23^1/_4$ m., 24 m., $24^1/_4$ m. płacono, dziś $24^3/_4$ mar. w zaofiarowaniu, $24^1/_2$ mar. w poszukiwaniu. Kurs w Hamburgu 246.50 mar. za 100 rs.

Cukier. Odessa 20-go sierpnia. — Na odeskim rynku cukrowym dokonano w ostatnich dniach znacznej tranzakcji mączką cukrową krystaliczną. Mianowicie Towarzystwo Sokołowskie sprzedało Towarzystwu Mogiliańskiemu 40,000 pudów mączki z przyszłej produkcji, z dostawą w pierwszych miesiącach nowej kampanji do fabryk w Odessie po cenie rs. $4.22^1/_2$ kop. za pud. Notowano rafinadę, przy nader małych obrotach następujących: Brodzkiego po rs. 5 kop. 40, hr. Bobryńskiego po rs. 5 do 5.40, Gniewań po rs. 5 kop. 40, Czerkawskiego rs. 5 do 5.40. Sobolówka po rs. 5 kop. 20 do rs. 5 kop. 30 za pud.

Wełna. Odessa 20 sierpnia. — Wełny Feldser sprzedano partję do fabryki w Wiedniu po rs. 8.40.

Toruń 21-go sierpnia. — Pszenica stale, 126 funt. pstra 165 m., 128 f. jasna 172 m., 130/3 f. jasna 179 do 180 m. Żyto bez zmiany 120/2 f. 138 m., 122 do 123 f. 142 do 143 m. Jęczmień browarny jasny 125 do 135 m. Groch bez ruchu. Owies świeży 124 do 128 m. Wszystko za 1,000 kilogr. franco kolej wyłącznie z cłem. Makuchy rzepakowe 5.15 do 5.25 m. Makuchy lniane 5.70 do 5.80 mar. Otręby pszenne jasne średnie 3.75 mar. do 3.80 mar., grube 3.90 do 3.95 mar. Otręby żytnie 4.35 do 4.40 mar. Wszystko za 50 kilogr. franco kolej.

Libawa 22-go sierpnia. — Żyto mocno (z gwarancją 120 funt.) 70—$70^1/_2$ kop. Owies biały mocniej, 59—$61^1/_2$ kop., wyborowy 66 do 68 kop., szarpany (bez ości) słabo, z wagą 85 f. 62—65 kop., z wagą 90 funt. 68—73 kop., owies czarny słabo, czarno-pstry od 57—58 kop., owies czarny od 60 do 61 kop. Jęczmień słabo, wyborowy kurlandzki 65 kop., litewski wyborowy 64—65 kop., na paszę suchy od 62—63 kop. Pszenica bez nabywców. Hreczka bez zmiany (z gwarancją 100 funt.) 72—73 kop., lżejsza 69 do 70 kop. Groch suchy na paszę 61 do 63 kop., suchy russki 63—65 kop. Wyka russką 70 kop. Siemię lniane bez zmiany, 101 do 118 kop. Makuchy lniane bez nabywców, makuchy konopne 48 do 49 kop. Otręby pszenne słabo, grube 50—52 kop. średnie 45 kop. Otręby żytnie 47 do 48 kop. Siemie konopne 90 kop. nominalnie. Lnica 109 do 110 kop. za pud nominalnie. Dowóz w dniu 20-ym i 21-ym sierpnia wynosił: 150 wag. żyta, 5 wag. jęczmienia, 193 wag. owsa i 129 wag. różnych towarów.

Rzepak w tym tygodniu na rynku naszym był bez obrotów tak dalece, iż nawet cen nominalnych wskazać nie można. Powody tego zastoju są też same co poprzednio: niemożliwie wysoki kurs rubla i brak popytu ze strony krajowych fabryk olejów.

Wełna. W ostatnich czasach sprzedano różnym fabrykantom w Łodzi około 300 pudów i w Tomaszowie około tej samej ilości wełny po cenie około 30 rs. za pud z dostawą do fabryki, a więc o 3 do 4 rs. taniej niż w roku zeszłym. Wełna ta pochodzi z zakupionej na jarmarku charkowskim przez jednego z tutejszych kupców partji wełny niemytej, którą kupiec ten polecił sztucznie wymyć na miejscu. W ostatnich dniach tego tygodnia zakupił jeden z tutejszych ajentów od kupca z Lublina, około 240 centnarów wełny sukienniczej lepszego gatunku, z różnych dominjów okolicy lubelskiej, po cenie przeciętnej jarmarcznej, dla łódzkich fabryk lepszych wyrobów wełnianych. Wełna ta złożona była w składach Banku państwa. W ostatnich dniach nadeszło do tutejszych składów Banku państwa około stu centnarów wełny z okolicy lubelskiej.

Skóry. Skóry wołowe wciąż bez zmiany, przy bardzo małych obrotach. Skórki cielęce warszawskie rs. 1.80 do rs. 2.75 za parę; prowincjonalne rs. 16.50 za pud. Skóry końskie rs. 3.75 do rs. 4.50 za sztukę.

Wapno mocno, ceny bez zmiany. Płacono za sulejowskie drzewem palone rs. 1.15, a za węglem palone rs. 1.08. Inne marki w rozmaitych cenach od 95 kop. do rs. 1.12 za korzec 250-funtowy.

Odessa 20-go sierpnia. Rynek zbożowy odesski odznaczał się w ostatnich dniach dziesięciu spokojem dla wszystkich artykułów, prócz jęczmienia, który dał pole do tranzakcji dość poważnej. Zwyżka kursu rubla i drożyzna frachtów morskich, stoją na przeszkodzie do spieniężenia po względnie pomyślnych cenach nowego zboża: rynki konsumcyjne płacą jednakże ceny dość wysokie. Wobec tego nie zadziwi nikogo zapytanie, co rolnictwo nasze czynić będzie przy obecnych stosunkach, na wypadek obfitych zbiorów w Europie i Ameryce? Tylko umiarkowanie frachtów morskich i oszczędność w kosztach załadowania, mogą w takim razie ocalić sytuację. Zarząd kolei południowo-zachodnich, który doskonale zdaje sobie sprawę z tej sytuacji, uczynił już dość dużo w tym kierunku, przedsiębiorąc budowy nowych linji i zakładając elewatory. Od dwóch dni czynnym jest już u nas pierwszy elewator, wybudowany przez wspomniane Towarzystwo. Mamy przekonanie niezłomne, iż nie zatrzymamy się na tem tylko i że w niedalekiej przyszłości rolnictwo nasze i handel będą w możności walczenia równą bronią z konkurencją innych krajów wytwórczych. Ogół interesów traktowanych w ostatnich dniach dziesięciu wynosi 71,500 czetw., z których 26,000 czetwierti przypada na jęczmień w towarze gotowym. Na dostawy mniej lub więcej oddalone, targowano przeszło 100,000 czetwerti, co dowodzi, iż potrzebom naszego eksportu daleko jeszcze do zupełnego zaspokojenia. Jeżeli dowozy będą wciąż równie ograniczone jak w ostatnich dniach dziesięciu, to powinniśmy oczekiwać stanowczo pewnej zwyżki cen naszych. Zresztą wszystkie wiadomości jakie nadchodzą z wewnątrz kraju stwierdzają, iż zboże trzyma się w cenie, co należy przypisać z jednej strony niskim cenom obecnym na naszym rynku, z drugiej zaś, umiarkowanym naszym zbiorom. I rzeczywiście, skonstatowanem jest obecnie, iż zbiory nasze dosięgły zaledwie, ogólnie biorąc, średnich rezultatów co do ilości, a gorsze są niż średnie co do jakości. Jęczmień w towarze gotowym był poszukiwany po 52 kop. z odbiorem w spichrzu, i po 54 do 55 kop. na statkach. Na dostawy więcej oddalone oddawców nie było. Żyto spokojnie, na skutek braku towaru gotowego. Notowaliśmy dziś 60 do 62 kop. za pud na statkach ziarna wagi 9 pudów 10 funtów. Kukurydza również spokojnie po 49 do 50 kop. za pud., z odbiorem w spichrzu. Co się tyczy przyszłego zbioru kukurydzy, to ostatnie wiadomości są dalekie od tego, żeby były pomyślnemi. Pszenicą dokonano kilku drobnych tranzakcyj w pięknem ziarnie wagi 10 pudów. po cenie 93 do 95 kop. za pud. Pszenice ozime z okolic Obessy dały pole do obrotów dość żywych po 83 do 86 kop. za pud. Girki nowe z okolic Aleksandrowska, które nie ważą więcej niż 9 pudów, a nawet i mniej, płecone były po 84 do 87 kop. za pud., a girki z okolic Kochowki po 81 do 83 kop., względnie do gatunku, podczas gdy girki z okolic Odessy osiągały 86 do 88 kop. za pud. Rośliny oleiste. Dokonano kilku sprzedaży drobnych rzepaku w towarze gotowym po rs. 1.37 do rs. 1.38 i kilku sprzedaży siemienia lnianego po rs. 1.25, z domieszką 5% nieczystości.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Ogrodniku, daj wiadomość o sobie i zostaw do odebrania gdzie uważasz za stosowne. 2932

— Trzy wystawy.
List piątkowy otrzymałem w niedzielę rano z 25 tego samego dnia.
We wtorek, środę i czwartek ruszyć się z domu nie mogę. Pisz na innej kopercie. 2940

— O. P.—Wyprawiłem dwa razy pod L. K. Błagam odpowiedzi. 2926

Nowy Zakład Naukowy
IV-ro klasowy żeński z nauką rękodzieł
MARJI RAUM,
Nauczycielki gimnazjum, b. kierowniczki 2 kl. szkoły w Zakładzie hr. Plater, **w Warszawie, przy ulicy Brackiej Nr 3.** Zapis uczennic odbywa się codziennie między godz. 10-tą a 3-cią. Egzamina wstępne od dnia 1-go Września, lekcje 4-go Września. — **Ceny przystępne.** — Przyjmowane będą panienki od lat 7. 1049

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu.
Stosując się do przepisów §§ 48, 51 i 56 Ustawy, zaprasza niniejszem akcjonarjuszów tegoż Towarzystwa na ogólne zgromadzenie zwyczajne, a to na godzinę 10-tą zrana 27-go Września r. b. do gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Na wypadek gdyby w powyższym terminie zebrani akcjonarjusze nie reprezentowali łącznie połowy co najmniej zakładowego kapitału Towarzystwa, naznacza się bez potrzeby ponownego ogłoszenia posiedzenie zgromadzenia ogólnego na 11-y Października r. b., na godzinę i w lokalu, jak wyżej wyrażono. Zgromadzenie to będzie prawomocnem bez względu na liczbę obecnych akcjonarjuszów.

Podane będą pod uchwały zgromadzenia ogólnego następujące przedmioty:
1) Bilans na rok operacyjny ubiegły razem z projektem rozdziału zysków.
2) Projekt budżetu na rok operacyjny bieżący.
3) Wnioski zarządu co do dalszego prowadzenia interesu. 1402

TANIA i NAJLEPSZA
SZKOŁA RZEMIOSŁ
DLA KOBIET
Eufemji Pilniakowskiej,
Chmielna 37, róg Marszałkowskiej, krój sukien i okryć najlepszy i najłatwiejszy w Europie systemem
Wortha.
Nauczycielki pierwszorzędne. Kurs nauki rozpoczyna się 20 Sierpnia, zapis od 15 Sierpnia. Patenta po ukończeniu wydają się. 1062

10 kop.
Strzyżenie Uczniów
Zakładów naukowych,
T. MARKOWSKI,
Bielańska 2. 1060

Zakłady Przemysłowe
M. Wolanowskiego
w Warszawie, wyrabiają 1407R
Liny druciane i Drut kolczasty.

W ZAKŁADZIE
Wychowawczo - Gimnastycznym,
dla dzieci od lat 4 do 7,
utrzymywanym przez
Marję Weryho,
Nowy-Świat 44,
zapis uczniów i uczennic rozpoczyna się z d. 1-go Września, od 12 do 6.—**Otwarcie kursu dnia 4-go Września.** 1409R

Szkoła Prywatna Męzka
K. Grochowskiego,
Nowy-Świat № 28,
specjalnie przygotowuje uczniów do gimnazjum. Zapis kandydatów codziennie od godz. 9-tej rano do 3-ciej po południu. 1064

Młynarz Obermüler
młody, który ukończył szkołę Techniczną, pracował za granicą, obecnie zajmuje posadę w Rossji, poszukuje posady w jednym z większych młynów w Królestwie, w gub. Zach., lub w gub. Wołyńskiej, posiada rekomendacje.—Adres: Marjan Rutkowski w Akimówce Tawriczeskoj gubernji, Młyn Parowy Tamarina. 1046

ENCYKLOPEDJA HANDLOWA
Zeszyt XIV wyszedł z druku i zawiera artykuły odnoszące się do **Rachunkowości Handlowej i Buchalterji.**—Cena „Encyklopedji Handl." **(16 zeszytów)—rs. 4 k. 50. Cena tymczasowa dla prenumeratorów „Gazety Handl." i „Gazety Losowań" rs. 3 i w prenumeracie zeszytowej po 20 kop. zeszyt.** Po wyjściu wszystkich zeszytów i cena dla rzeczonych prenumeratorów podniesioną zostanie. 1380r

Tanio wszelka BIELIZNA
męzka, damska i dziecinna.
Koszule męzkie z madapolamu z webowemi gorsami po rs. 1.25, koszule z kołnierzami i mank. po rs. 1, koszule nocne z półpłótna męzk. po kop. 80, kalesony męzk. z dwustronnej dymy po rs. 1. — Koszule damskie począwszy od 80 kop., majtki po kop. 60, kaftany damskie po kop. 80, spódnice białe wstawką i koronką oszyte po rs. 1.50, fartuszki, sukienki i w ogóle dziecinna bielizna wszelka, wybór duży, ceny nizkie.—Przyjmuje wyprawy do szycia i znaczenia, gotyckie od 3—4 kop., monogramy od 10 kop. Karczki haftowane, piękna i staranna robota, możliwie tanio.— **Marszałkowska № 98, Magazyn Bielizny i Strojów.** 1065

W Zakładzie Naukowym Żeńskim
6-klasowym
Henryki Czarnockiej,
przy ul. Brackiej № 18,
zapis uczennic rozpocznie się 13 (25) sierpnia, kurs nauk 20 sierpnia (1 września). Egzamina dla nowowstępujących 30 sierpnia. 1364R

Egzamin i zapis uczniów do
Szkoły Prywatnej Dwuklassowej
Męzkiej
z Oddziałem Przygotowawczym,
rozpoczynam z dniem 13 (25) b. m. i r., od godziny 9 zrana codziennie do 3 po południu, w domu przy ulicy Świętojerskiej № 18, aż do zapełnienia klas kandydatami. Początek kursu nauk przypada na dzień 20 Sierpnia (1 Września) r. b.—Przełożony Zakładu Radca Kolegialny **Józef Górski,** b. Inspektor w Szkołach Rządowych. 1051

PRZEŁOŻONY
Szkoły Realnej 4-ro klasowej z klasą wstępną i pensjonatem w Częstochowie,
zawiadamiam Szanownych Rodziców uczącej się młodzieży, iż zapis do mej szkoły, rozpocznie się 20 Sierpnia b. r., lekcje zaś 2 Września. W tym roku otwiera się klasa 4-ta, w celu przygotowania uczniów do szkół wyższych Realnych, Technicznych, Górniczej i Handlowej. **K. PRZEORSKI Emeryt,** 1004 b. Nauczyciel Gimnazjum.

OGŁOSZENIE. 1333R
Jeden z dwóch egzemplarzy **dowodu Banku Dyskontowego Warszawskiego,** z daty 4 Czerwca 1890 r. **№ 1292A, na rs. 9,950** nominalnej wartości w różnych walorach, złożony do depozytu dla przechowania **przez Izaaka i Wadyę Szönbrun zaginął** i dla tego wzywa się posiadacza tego dowodu, żeby zechciał w ciągu jednego miesiąca od daty ogłoszenia przedstawić dowód w Banku Dyskontowym, gdyż w razie przeciwnym depozyt za zwrotem jednego tylko egzemplarza wydanym będzie.

CHROMOVITRAUX
parzykie, naśladują doskonale szyby różnokolorowe dawniejsze, przełożyć je można do szkła bardzo łatwo w jednej chwili, są tanie (1 łok. 17 c., długości na 21 cali szerokości, czyli 1 metr. na 0 m. 50, od 1 rs.; szlaki od 15 kop.), a trwałość ich jest wypróbowana, są zatem nader praktyczne do ozdobienia okien we wszelkich gmachach publicznych i prywatnych (świątynie, pałace, muzea, szkoły, hotele, magazyny itd. jako też w przedsionkach i schodach.—Wyłączna sprzedaż w Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga 8. 958

W zakładzie naukowym żeńskim
Wandy Sosnowskiej,
Aleje Jerozolimskie № 47 (róg Marszałkowskiej),
zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek rozpoczął się i trwa codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu.
1347R **Wanda Sosnowska.**

Ozdoby do trumien
różnego rodzaju, wyrabiane z papier-maché i cynowe, poleca **Skład fabryczny P. BITSCHANA,**
Długa № 51. 1345R

Marja Matuszewska
przełożona pensji wyższej żeńskiej w Warszawie przy ul. **Leszno № 28,** zawiadamia, że codziennie od godz. 10 do 6, na warunkach bardzo przystępnych, odbywa się zapis uczennic: przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek. Lekcje rozpoczną się 21 Sierpnia (2 Września). 1319R

Przełożona Pensji Żeńskiej
S. TOŁWIŃSKA,
ulica Chmielna № 48,
zawiadamia, że zapis uczennic przychodnich i stałych pensjonarek, rozpocznie się d. 8 (20) Sierpnia. Lekcje 22 Sierpnia (3 Września). Uczennicom zapewnia się konwersacja w językach obcych, muzyka i wszelka pomoc w naukach; przyjmują się również dzieci nie umiejące czytać. 1371r

Przy ulicy Foksal Nr 6, do wynajęcia
za 1,000 rs.
nowo odświeżonych **6 pokojów** z tarasem, 3-ma pokoikami ciemniejszemi, kuchnią, przedpokojem, korytarzem, górą oddzielną, 2-ma piwnicami, wodociągiem, zlewem i waterklozetem. O szczegółach dowiedzieć się można codzień oprócz świąt w kancelarji tegoż domu, w rannych godzinach między 9-tą i 1-szą. 1040

Fotografja Artystyczna
Z. Kowalski,
Mazowiecka 20,
przyjmuje uczennice z pomieszczeniem na kurs nauk zupełny. 1033

Złoty Medal 1885 r.
KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 398R

Zakład ogrodniczy
w Nowosiołkach,
poczta Choroszcz, pod Białymstokiem, poleca:
3—4 letnie Grusze, Jabłonie i Śliwy, w wielce obfitym wyborze i najlepszym gatunku, a także **Agresty, Porzeczki, Maliny, Klony, Kasztany** i t. p., po możliwie nizkich cenach. **5—6 Czereśnie** na wysokich sztamach, z powodu ogromnej ilości takowych, sprzedają się **bardzo tanio. Katalogi na żądanie wysełają się franco bezpłatnie.** 1370R

Zboże do siewu
w wyborowych gatunkach, po możliwie przystępnych cenach.
Nawozy skoncentrowane.
Mamy jeszcze tylko kilka wagonów **„Engrais de boeuf"** do dyspozycji, uznanego jako najtańszy i najskuteczniejszy nawóz.
Mydło australskie
do mycia koni, znane ze swych zbawiennych skutków.
L. Mierosławski et C°
Telegramy: Warszawa, Mierosławski et Comp.
Listy: L. Mierosławski et Comp., **Elektoralna 5.** 1399R

Wydanie drugie powiększone
Zaaprobowane przez Władzę Duchowną
ŚPIEWY CHÓRALNE
Kościoła Rzymsko-Katolickiego,
zebrane
z zabytków muzyki religijnej polskiej XVI i XVII wieku,
przez
Aleksandra Polińskiego,
wyszły nakładem **Echa Muzycznego** i są do nabycia w Kantorze Redakcji (Senatorska 26) i we wszystkich księgarniach, **po kop. 90 egzemplarz.** 1231R

Obowiązkowe fotografje dla uczniów
po rs. 1,
w świeżo otworzonym Zakładzie Fotograficznym
A. HINCHY,
Nowy-Świat 61. 1039

Przełożona 4-ro klasowej pensji żeńskiej, przy ul. **Nowy-Świat № 42,**
Konstancja Swołyńska,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1890—91, odbywać się będzie po wakacjach od 19 Sierpnia codziennie, od 10 do 12 przed południem i od 4 do 6 po południu. Do klasy przygotowawczej przyjmują się panienki od 8 lat wieku.—Pensjonarkom stałym zapewnia się konwersacja w językach obcych i najtroskliwszą opiekę. —Lekcje rozpoczną się dnia 2-go Września. Przygotowuje uczennice do zakładów rządowych. 1318R

Szkoła dwu-klasowa pr. męzka
z klasą wstępną
J. N. DURECKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście № 17,
naprzeciwko kościoła po-Karmelickiego. Przyjmuje zapisy uczniów przychodnich i pensjonarzy. Specjalnością szkoły jest przygotowywanie uczniów do gimnazjów i innych zakładów naukowych średnich. 989

Szkoła Początkowa Ogólna
z oddziałem Froeblowskim
Ludwiki Lisikiewicz,
Nowy-Świat 57.
Przyjmuje dzieci od lat 5—11, tak przychodnie, jak i stałe. Zadaniem szkoły jest przygotowywanie dzieci do gimnazjów lub innych szkół średnich. 1032

Leonja Rudzka,
Przełożona pensji żeńskiej w Warszawie
Zielna № 13, lub Wielka № 42.
Zawiadamia osoby interesowane, że w tym roku szkolnym, klasa wstępna prowadzoną będzie jak zwykle według obowiązującego programu, ale **z zastosowaniem metody Froeblowskiej.** Panienki kończące będą praktycznie obznajmione z gospodarstwem domowem. Zapis uczennic, pensjonarek i przychodnich, zacznie się w dniu 25 Sierpnia. Egzaminy nowo wstępujących uczennic, odbywać się będą 1 Września, od godziny 10-ej rano. 1350R

J. SIKORSKI.
Polecam się, w tych dniach objąłem skład węgli kamiennych przy ulicy Świętojerskiej № 7 (dom zwany Elerta).—Obstalunki w sklepie farb, nafty, pokostu, terpentyny, benzyny russkiej i smoły gazowej, Długa № 10. Telefonu № 275. Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenie niskiej. 980

„Zdolny Kupiec,"
z obszernemi stosunkami handlowemi i gwarancją kilkunastu tysięcy rubli, poszukuje zastępstwa odpowiedniej „Firmy" do wyłącznej sprzedaży jednego, lub kilku artykułów. Adres: **K. G. Warszawa. Wielka 52, mieszkania 4.** 1047

Zarząd NAJWYŻEJ zatwierdzonego

TOWARZYSTWA HANDLU i SKŁADÓW HERBATY

BRACI K. i S. POPOW,

ma honor oznajmić niniejszem, że w skutek poprawienia się kursu, uznał możliwem, poczynając od dnia 4 (16) Sierpnia, podwyższyć **rabat o 2%**, t. j. zamiast dziesięciu, odstępować **12%**.

Oprócz tego kupujący herbaty niemniej jak **za 5,000 rs. rocznie,** otrzymają **2%** komisowego.

Towarzystwo posiada własne składy:

w Moskwie: na Kuznieckim Moście, w domu Braci Tretiaków;
" przy Strastnym Monastyrze, w domu Dubrowinów;
" za Kałuzską Bramą, w domu Hajdina;
" za Krasną Bramą, dom Golikowa;
" na rogu Placu Tagańskiego i Semionowskiej ulicy, dom Kosiczkina;
w Petersburgu: na Newskim Prospekcie, wprost Kazańskiego Soboru, dom Hansena;
w Warszawie: przy ulicy Senatorskiej № 461;
" na Nowym-Świecie, dom Hr. Stadnickiego № 1252;
w Kijowie: przy ulicy Aleksandrowskiej, w domu Łyczkowa;
" na Kreszczatiku, dom Kirheima;
w Astrachaniu: przy ulicy Ekaterynieńskiej (Moskiewskiej), dom Rady Opiekuńczej Szkoły Pow. Ormiańskiej Agababowskiej;
w Baku: na rogu ulicy Gubernskiej i Cycianowskiej, w domu Melikowa;
w Wilnie: ulica Wielka, wprost Teatru, dom Pupkinej;
w Ekaterynosławiu: Nowo-Gostinny Rjad, dom D. Dżygita, sklep № 2:
w Ekaterynodarze: Krasna ulica, dom Konanienko;
w Kazaniu: Woskresońska ulica, dom Babkinej;
w Kamieńcu-Podolskim: na Placu Targowym, dom Zarządu Miejskiego;
w Kiszyniewie: róg ulicy Gostinnej i Gubernskiej, w domu Szwarca;
w Kownie: ulica Petersburska, dom Pojarkowa;
w Łodzi: ulica Piotrkowska, dom Konstadta № 783;
w Mińsku: na rogu ulicy Gubernatorskiej i Placu Sobornego, dom Polaka.
w Mohylewie (gub.): róg Bolszej Sadowej i Pocztowej, dom Lewina;
w Niżnym-Nowgorodzie: na Bolszej Pokrowskiej, dom Maniejewa;
" Niżnij Bazar, dom Blinowa;
w Odessie: przy ulicy Derybasowskiej, dom Czerepennikowej;
w Rydze: ulica Izwiestkowa № 6;
w Riazaniu: ulica Pocztowa, dom Szulgina;
w Rostowie nad Donem: Bolszaja Sadowaja, dom Mordowcewa:
w Rybińsku: przy ulicy Krestowej, dom Zimina;
w Samarze: ulica Dworjańska, dóm Szybajowej;
w Saratowie: ulica Nikolska, dom Luterańskiego Zboru Kościelnego;
w Sewastopolu: Nachimowski Prospekt, dom Mazurowa;
w Symferopolu: ulica Policejska, dom Pape;
w Smoleńsku: ulica Błagowieszczeńska, dom Maczulskiego;
w Tyflisie: na Gołowińskim Prospekcie, dom Mirimanowa;
w Charkowie: ulica Petrowska, w domu własnym;
w Jarosławiu: w Gostinnym Dworze, I korpus, № 11 i 12.

1404R

UNIWERSALNY ŚRODEK do ODRADZANIA WŁOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 371R

Przeniesiony

Skład Farb i Lakierów

I. A. KRAUSSE

z dawnego Sklepu, Miodowa № 12, ***na tej ulicę*** pod № **3,** 2-gi dom od ul. Senatorskiej. 126R



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,



Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 1408R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Września r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż starego żelaza, surowca i mosiędzu, wydobytych z ziemi po zamknięciu starego wodociągu, od summy rs. 7,877.

Warunki licytacyjne i wykaz szacunkowy, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1395r

WYPRZEDAŻ MEBLI.

Wyprzedaż | Wyprzedaż

Celem częściowego opróżnienia wielkiego mego **Składu Mebli**, dla zyskania miejsca na świeże zapasy meblowe, oddzieliłem sześć sal, w których **Meble** wszelkiego rodzaju i fasonu, tak wyroby tutejszych fabryk, jak zagranicznych, sprzedawać będę **po cenach niżej kosztu.** Za dobroć i trwałość towaru, znana moja od lat 36-ciu firma ręczy. 1385R

P. GLOBUS, Bielańska Nr 5.

INŻYNIEROWIE CYWILNI

E. Włodarkiewicz & K. Siennicki,

Chmielna № 47, Telefonu № 603.

Zajmują się: **obmurowywaniem kotłów** najnowszym systemem „Schwartzkopffa" **z przegrzewaczem pary, oszczędzającym 20% paliwa.**

Obliczaniem siły motorów **parowych, wodnych i innych**, wykonywaniem robót i planów **kanalizacyjnych, regulacyjnych i drenarskich**, rysunków konstrukcyjnych, kosztorysów, **niwelacją pól i łąk.**

Kompletne urządzanie różnych fabryk.

Wyrabiają: patenty i marki fabryczne.

Posiadają: ulepszone **regulatory parowe** „Tougye'a," Stal brylantową Norwegską, najsłynniejszą w świecie, pilniki, sprężyny spiralne i inne. **Celluloid** ogniotrwały najpraktyczniejszy i najtańszy pakunek uszczelniający i t. p.

Urządzamy najnowsze i najlepsze **IZOLACJE KORKOWE KOTŁÓW, RUR, APPARATÓW i t. p.**

REPREZENTACJA

W. Fitzner & K. Gamper

W SIELCACH,

Fabryki **kotłów konstrukcyj żelaznych**, mostów i dachów, urządzeń dla gorzelni, browarów i cukrowni. 1019

ROBOTY Z BLACHY SZWEJSZOWANEJ.

OGŁOSZENIE.

Mamy honor donieść Szanownej Publiczności, PP. Kupcom i Restauratorom, że 1-go Września r. b., otwieramy w Warszawie, Berlinie i Kenigsbergu i/Pr., Główny Skład Kawioru Astrachańskiego na Hurtową i Detaliczną sprzedaż, a także różne Ryby, Konserwy, Sery i Delikatesy; wszystkie wyżej wymienione towary, znajdują się już na miejscu w najwyższym gatunku, po urządzeniu sklepu na Nowym-Świecie Nr 53, doniesiemy w drugiem ogłoszeniu.—Firma nasza zaszczycona srebrnym medalem na Moskiewskiej Wystawie w 1872 r., a Złotym na Petersburskiej 1889 r., za najlepsze przyrządzanie Kawioru, Bałyków i różnych Ryb. 1061

Zostajemy z głębokiem poważaniem

N. Iliin & Comp.

OBWIESZCZENIE.

Poszukiwane są od dnia 19 Września (1 Października) r. b. 1890

lokale obszerne lub domy całe pod koszarową lokację wojsk.

Życzący wydzierżawić takowe, mogą składać deklaracje piśmienne w Wydziale Wojskowym Magistratu m. Warszawy. 1363r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1891:

1) papieru na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, wielkości 75×52½ centimetrów, 3,900 ryz, albo 93.600 funtów, od kop. 15 za funt;

2) białego papieru na dodatki do tejże gazety, około 6 ryz, od rs. 11 kop. 80 za ryzę.

Warunki licytacyjne i próby papieru, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1386r

Zarząd Warszawskich Kolei Konnych,

podaje do publicznej wiadomości, że do południa dnia 2 Września r. b., przyjmować będzie oferty na dostawę, dla połowy koni Towarzystwa: owsa i siana, w przeciągu czasu od 1-go Października 1890 do 30-go Września 1891 roku.

Ilość przybliżona potrzebna na ten czas, jest około 48,000 pudów owsa i 23,000 pudów siana. 1337r

Warunki dostawy są do przejrzenia w biurze Zarządu, ulica Sierakowska Nr 7, każdodziennie od 11-ej do 2-ej po południu.

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 23119

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 23301

Nauczycielka muzykalna, udziela lekcyj i korepetycyj. Zielna 13—5. 23187

Korepetytor potrzebny do 7-letniego chłopczyka. Sienna 21, mieszkania 2, zgłaszać się od godz. 1—2. 22847

Czytelnia „Nowości" zaopatrzoną została w świeżo wyszłe dzieła belletrystyczne i naukowe. Warunki nader przystępne. Nowy-Świat 21. 23312

Lekcje muzyki i teorji udziela nauczycielka posiadająca patent Warszawskiego Instytutu Muzycznego. Zielna 21, m. 1. 23235

Nauczyciel z kilkonastoletniem doświadczeniem, przygotowuje dzieci i młodzież dorastającą płci obojga, do rozmaitych zakładów naukowych. Złota 44, m. 7. Kaczorowski. 2320r

Nauczycielka z wysoką muzyką, gruntownie posiadanym językiem francuskim i naukami klasycznemi, potrzebna jest do panienki 15-letniej; pensji 200 rs. i wszelkie wygody. Oferty z kwalifikacjami składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod **lit. K. N.** 23090

Nauczycielka do młodszych dzieci, młoda, znająca francuzki i początki muzyki, potrzebna zaraz. Nowogrodzka 21, m. 5. Pensja 150 rubli. 23184

Przyjmuję panienki na stancję, chodzące do gimnazjum lub innych zakładów naukowych. Przysposabiam do klas. Konwersacja francuska w miejscu. Od 11—4. Wspólna 20—21. 23247

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 22373

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do gimnazjum. Pomoc naukowa przez instytutkę petersburską, upoważnioną przez władzę naukową, przytem języki obce, muzyka na żądanie. Warunki skromne. Zgoda № 5, **mieszkania 2.** 22961

Pomieszczenie dla panienek, korepetycje, konwersacja, muzyka. Oboźna 9, mieszkania 3. 23077

Stancja dla panien. Konwersacja francuska, fortepian. Świętokrzyska № 19, Jagodzka. 23098

Stancja dla uczniów z pozwolenia władzy szkolnej; opieka troskliwa, konwersacja w językach obcych, fortepian na miejscu, cena przystępna. Nowogrodzka № 3, m. 5. 23121

Stancja dla jednego ucznia zamożniejszych rodziców do towarzystwa jedynaka, ucznia gimnazjum. Troskliwa opieka zapewnia się. Ul. Marjańska № 4, mieszk. 18, od 1 do 6-ej po południu. 23134

Biuro prof. de Préchamps. Długa 25. Polki **francuzki, niemki do umieszczenia.** 22687

tychczasowych opłat celnych dla produkcji Włoch i Francji. Ze swej strony Francja i Włochy winny zaprowadzić cła ochronne od zboża, idącego z Indyj Wschodnich. Projekt powyższy ma być wzięty na uwagę przy rewizji traktatów handlowych, których termin upływa w r. 1892-im.

= *Nowosti* dowiadują się, iż na jesieni r. b. w komisji pod przewodnictwem towarzysza p. ministra oświaty ma być poruszona kwestja gospodarzy klasowych w zakładach naukowych rządowych. Istnieje projekt zmniejszenia w każdym zakładzie naukowym liczby gospodarzy klasowych i skoncentrowania ich władzy w rękach kilku (3-ch do 4-ch) wytrawniejszych pedagogów. Wzmiankowani gospodarze wraz z dyrektorem i inspektorem stanowiliby rodzaj rady wychowawczej, przyczem odpowiedzialność gospodarzy klasowych zostałaby powiększona.

= Jak wiadomo, ministerjum wojny w ciągu 2-ch lat ostatnich zezwoliło na dostawy zboża dla wojsk bez pośrednictwa przedsiębiorców i bez składania kaucyj, w celu dania możności ziemianom i spółkom rolniczym występowania w charakterze dostawców. Otóż, według relacyj ministerjum, próba ta nie doprowadziła do pożądanych rezultatów. W r. 1888-ym bardzo tylko nieznaczna część zboża dostawiona była bez pośrednictwa osób trzecich, ze spółek zaś włościańskich ani jedna nie wystąpiła w charakterze dostawcy. Ministerjum, sądząc, że na rezultat taki wpływa ograniczenie co do dostawy wyłącznie zboża w ziarnie, zgodziło się, aby dostawcy ziemianie mogli dostarczać intendenturom mąkę i ta jednak zmiana nie doprowadziła do pomyślniejszych rezultatów. Ziemianie, jak donoszą *Petersb. wied.*, uskarżali się na trudne warunki dostaw. W celu wyjaśnienia istotnego stanu rzeczy, według informacyj cytowanego dziennika, ma być utworzona komisja przy głównej intendenturze ministerjum wojny. Do komisji powołani będą przedstawiciele towarzystw rolniczych.

= Zanim projektowane zmiany w przepisach o polowaniu i rozmaite obostrzenia, mające na celu poprawę zwierzostanu w gubernjach Królestwa Polskiego, będą zatwierdzone, wszyscy gubernatorzy polecili naczelnikom powiatu i naczelnikom straży ziemskiej rozwinąć energiczną działalność za pośrednictwem podwładnych im organów policyjnych, jak również wójtów gmin i sołtysów, aby ukrócić kłusownictwo. Przedewszystkiem należy rozciągnąć nadzór, aby nikt bez odpowiednich pozwoleń nie posiadał broni myśliwskiej, następnie wójci i sołtysi, którzy nie będą przeszkadzali kłusownictwu, a tembardziej sami brać udział w polowaniach niedozwolonych, zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

= Dziś komisja, złożona z naczelnika inżenierji fortecznej pułkownika Akimowa, inżeniera J. Lindleya, inżeniera kierującego robotami E. Sokala, oraz członków komitetu kanalizacyjnego pp. Kucharzewskiego i Marconiego, ma rozstrzygnąć kwestję, na jakiej głębokości mają być założone fundamenta pod filary, na których spoczną akwedukty dla przeprowadzenia kanału przez fosy cytadeli. Dla zapobieżenia częstym zalewom placu Teatralnego jednocześnie z układaniem nowego bruku przedsięwzięte być mają odpowiednie środki, a mianowicie od strony zachodniej przeprowadzoną będzie do kanału na ulicy Wierzbowej 12-calowa rura, a nadto na placu urządzoną zostanie odpowiednia ilość upustów. Na dostawę trzeciej machiny na stację filtrów na Koszykach zawartą została notarjalna umowa z londyńską fabryką James Watt. Koszt maszyny wraz z ustawieniem i przyborami wyniesie 125,000 rs., a termin jej ustawienia oznaczono na dzień 1-szy lutego 1891 r.

= Przy rozpoczętej obecnie w okręgu pocztowo-telegraficznym warszawskim organizacji kas oszczędnościowo-pocztowych podniesionym został projekt, ażeby niezależnie od kasy w gmachu kantoru pocztowego przy placu Wareckim, urządzone były także kasy przy wszystkich oddziałach pocztowych, mieszczących się w różnych dzielnicach miasta.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na posiedzeniu swem postanowiła zapis, zawarty w akcie darowizny Gustawa Ignacego Mikolaja Krzywic-Okołowicza, obywatela, kapitału 3,000 rs. dla szpitala Dzieciątka Jezus, na utrzymanie w tymże szpitalu po wieczne czasy jednego łóżka imienia ofiarodawcy, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

= Prócz ochrony dla nowoprzyłączonych do Warszawy przedmieść za Pragą, Towarzystwo dobroczynności zamierza otworzyć także ochronę dla ubogiej dziatwy na przedmieściu wolskiem. Narady z udziałem obywateli tego przedmieścia odbędą się w sobotę.

= Egzamina wstępne w zakładzie naukowym czteroklasowym żeńskim z nauką rękodzieł p. Marji Raum odbywać się będą d. 1-go września, lekcje zaś rozpoczną się w d. 4-ym września.

= Kurs nauk w tutejszym instytucie weterynaryjnym zacznie się z d. 13-ym września r. b.

= Z powodu wyjątkowo ciepłego lata, zarząd instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim postanowił sezon leczniczy przedłużyć w tym roku do końca września.

= Z decyzji warszawskiego rządu gubernjalnego, terminy 6-ciu jarmarków, odbywających się w Tarczynie w pow. grójeckim, zmieniono, a mianowicie: mają się odbywać, zamiast w środy, zawsze w poniedziałki, i to: przed niedzielą starozapustną, przed niedzielą palmową, przed św. Jakóbem, przed św. Michałem, przed dniem Wszystkich świętych i przed św. Łucją.

= W rozkazie policyjnym zawiadomiono, iż pułki gwardyj: ułański i huzarski, oraz 3-cia baterja artylerji wyruszyły z Warszawy na wielkie manewry do Równa, w gub. wołyńskiej.

= Jeden z tutejszych emerytów, rz. r. st. Józef Korytkowski, zaliczony został w tych dniach w poczet kompletu kawalerów pensjonowanych orderu św. Stanisława kl. I-ej, którym Najwyżej zaszczycony został d. 26-go kwietnia 1867-go r., zatem przed 23-ma laty.

= P. Aleksander Makowiecki, dyrektor Towarzystwa kredytowego miejskiego, powrócił z urlopu.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajsze przedstawienie „Fausta” gounodowskiego należało do najsmutniejszych, jakie scena warszawska pamięta.

Pp. Migliori i Crotti, jako Faust i Mefistofel, byliby może na miejscu w jakiem podrzędnem miasteczku włoskiem rozmiarów naszej Rudy Guzowskiej lub Grodziska; publiczność półmiljonowego miasta, nawykła do podziwiania w swoim teatrze europejskich znakomitości, nie zasłużyła na taką estetyczną szykanę.

* Wznowić się mająca na naszej scenie 4-aktowa komedja Wiktoryna Sardou „Safanduły”, po raz pierwszy graną była w teatrze Wielkim d. 30-go marca 1870 r.

* Zamiast widowiska komedjowego, dane dziś będą w teatrze Letnim balety: „Brahma” i „Tańce perskie”, w Nowym pozostaje „Symplicjusz”.

* Na jutro wyznaczony jest w teatrze Letnim „Ernani” z udziałem p. Miglioriego.

* Teatr Nowy daje jutro „Kłusowników” po raz dziesiąty i ostatni w bieżącym sezonie.

Od soboty bowiem wejdzie na afisz teatru Nowego nowa krotochwila p. t. „Nieboszczyk Toupinel.”

* Przygotowywaną obecnie w teatrze Letnim głośną sztukę Dumasa (syna) p. t. „Sprawa Clémenceau” zaprezentują panie: Chraszczewska Br., Holtzmanowa, Marczelówna, Nowakowska, Oswaldowa i Rakiewiczowa, oraz pp. Kotarbiński, Ładnowski, Narkiewicz, Nowicki, Prażmowski i Trapszo.

* W teatrze Nowym odbywają się już pełne próby z operety Herolda p. t. „Handel na żony.”

Wystawienie tego utworu nastąpi w przyszłym tygodniu.

= Nowe stowarzyszenie.

Na ostatniem posiedzeniu zgromadzeniu majstrów bronzowniczych poruszono nader ważny wniosek, mający na celu wydźwignięcie z upadku tego rzemiosła.

W ostatnich czasach cech bronzowniczy zaczął upadać wskutek braku zbytu wyrobów gotowych, zresztą kilkunastu majstrów, należących do tego cechu skazanych jest prawie na zagładę, gdyż liczba członków od lat kilku nie zwiększyła się wcale.

Fundusze cechowe cierpią na tem bardzo, bo stale się wyczerpują i z czasem kapitał, jaki zgromadzenie posiada, może wyczerpać się zupełnie.

Starszy tego cechu, p. Kejm, wniósł na posiedzeniu, ażeby na wzór istniejących już stowarzyszonych spółek rzemieślniczych, jak: stolarzy i rymarzy, otworzyć w Warszawie sklep z wyrobami bronzowniczemi.

Na założenie sklepu użytyby został kapitał zakładowy z dobrowolnych wkładów i ze zostawionego towaru.

= Wystawa okazów.

Kilka firm tutejszych, biorących udział w ogólnej wystawie ogrodniczej w Petersburgu, powzięło zamiar urządzenia maleńkiej wystawki mających się wysłać okazów z działu: roślin i drzewek owocowych oraz ozdobnych.

Sprawa ta będzie omawianą na najbliższych posiedzeniach sekcyjnych Towarzystwa ogrodniczego.

= Gratyfikacja.

W dniu wczorajszym w gmachu fabryki gazu pod nr. 16-ym na ul. Ludnej zebrało się 300 robotników, którym rozdano gratyfikacje.

Fundusz na ten cel w sumie 3,000 rs. przeznaczył p. Hauser, dyrektor Towarzystwa desauskiego, z okazji opuszczenia dotychczasowych obowiązków.

= Próby wynalazku.

Na kolei nadwiślańskiej dokonywane są obecnie praktyczne próby z przyrządem angielskiego inżeniera Strundla do kontrolowania biegu pociągów.

Przyrząd ten, ustawiony w budce maszynisty i połączony z osią obrotową powozu, wykazuje na taśmie papierowej, mającej przedziałki wiorstowe, wszelkie niedokładności biegu pociągu.

= Wystawy uliczne.

Przemysłowiec tutejszy, p. Hochberger, projektuje przedsiębiorstwo urządzenia w rozmaitych okolicach miasta szafek zbiorowych z próbami towarów.

Szafki takie, jak mniema p. H., byłyby szczególniej pożyteczne dla osób, przybywających z prowincyj i z miastem nieobznajmionych.

= Ulica Nowomiodowa.

W tych dniach, po ukończonej odnowie domu na rogu ulic Nowomiodowej i Krakowskiego Przedmieścia, oparkanienie, wystające do połowy ulicy, zostanie uprzątnięte.

Nowonabywca pasa gruntu, przylegającego do narożnej kamienicy, zostanie wezwanym o dokończenie budowy sklepów, z którym to warunkiem plac na spłatę 15-letnią został mu przez magistrat ustąpionym.

W razie niedopełnienia tego warunku, plac odbiera powrotnie magistrat.

= Do naśladowania.

Właściciel pewnej drugorzędnej restauracji ozdobił salony swego zakładu szeregiem oryginalnych prac tutejszych malarzy.

Fakt podobny w miastach zagranicznych nie zasługiwałby na zaznaczenie, jednak u nas, gdzie nawet w jadłodajniach pierwszorzędnych kwitną tuzinkowe oleodruki, godzi się na objaw dobrego smaku nacisk położyć.

= Nasze typy.

W ostatnim numerze, nadeszłym do Warszawy, amerykańskiej ilustracji *Cosmopolit*, znajdujemy szereg rycin zatytułowanych: polskie typy.

Są to szkice ołówkowe bawiącego w początkach maja w Warszawie turysty amerykańskiego, p. Leona Biddena.

Na pierwszym planie znajdujemy szereg kilkunastu główek niewieścich z podpisem: „najpiękniejsze warszawianki”.

Ani jednej znajomej twarzy i uznanej piękności nie mogliśmy poznać, rysownik dał chyba jakieś fikcyjne postacie.

Natomiast wybornie został odtworzony handlarz i żydek obładowany starzyzną.

Dalej znajdują się: druciarz w almawiwie (??) wcale udatny dorożkarz, z widocznym na kaszkiecie nr. 135, mały piaskarz przypominający raczej neapolitańskiego lazzarona, aniżeli warszawskiego łobuza, wreszcie zamykają szereg typów postacie: wieśniaka i wieśniaczki z Wilanowa i żebraka przygrywającego na katarynce.

Ten ostatni został doskonale sportretowany ze znanego żebraka z pod figury za rogatkami wolskiemi.

Pod rycinami znajdują się zwięzłe objaśnienia, które są dość prawdziwe z wyjątkiem chyba przypisku przy typach niewieścich, że to są najpiękniejsze warszawianki. Rysownik p. Leon Bidden winienby drugi raz umyślnie przyjechać do Warszawy, aby się przyjrzeć prawdziwym naszym pięknościom.

= Nieszczególny stróż.

Nocy wczorajszej pies, pozostawiony do pilnowania ogrodu zoologicznego, spotkawszy Antylopę, która wybiegła ze swojej zagrody, rzucił się na nią i zagryzł na miejscu.

Dotkliwa to strata dla naszego zwierzyńca.

= Tajemniczy dramat.

Nocy dzisiejszej, w domu pod nrem 27-ym przy ulicy Śliskiej, rozegrał się jeden ze strasznych dramatów życiowych wywołujących zgrozę.

Zbrodnia, podpalenie i samobójstwo, złożyły się na jedną ponurą całość.

We wspomnionym domu mieszkali małżonkowie Teofil i Honorata Skibińscy, zajmując na parterze pokój, obok którego znajdował się sklepik wiktuałów.

Około godziny w pół do 3-ej nad ranem mieszkańcy domu zostali zaalarmowani pożarem.

Tu przedstawił się ich oczom straszny obraz.

Teofil Skibiński, cały w płomieniach, biegał między sklepem i mieszkaniem, wołając:

— Zabiłem ją nareszcie, niech się nikt do mnie nie zbliża.

O ratunku rzeczywiście nie mogło być mowy, każdy bowiem, zbliżając się do strasznego starca, narażał się na niechybne zapalenie odzieży.

Wylanie kilku wiader wody nie pomogło, gdyż Skibiński oblany był naftą. Oblał on naftą podłogę, stoły, półki itp.

Przybyły oddział straży z Nowego-Świata pożar niebawem ugasił, lecz Skibiński leżał już martwy.

Po ugaszeniu ognia znaleziono zwłoki jego do połowy zwęglone.

W przyległej do sklepu izbie leżał w kałuży krwi trup Honoraty Skibińskiej.

Znaleziony w pobliżu zakrwawiony topór wskazywał, w jaki sposób nieszczęśliwa kobieta została zabita.

Śledztwo w toku.

= Z wichury.

Dziś rano wiatr przewrócił dużą ramę drewnianą, opartą o mur budującego się kościoła na Pradze.

Rama ta przygniotła wyrobnika, Władysława Snopińskiego, który uległ złamaniu ręki w ramieniu.

Snopińskiego, po udzieleniu pomocy, odwieziono do szpitala praskiego.

W alei Jerozolimskiej oberwana gałęź zraniła w głowę 14-letnią Agnieszkę Lutychowską, córkę kolonisty z Rakowca.

= Ze swawoli.

W dniu wczorajszym na ul. Brackiej 14-letni Piotr Gębarski, zamieszkały pod nr. 16-ym przy ul. Widok, pochwycił ze swawoli prowadzonego konia za ogon.

Pociągnięty rumak uderzył kopytami Gębarskiego tak silnie, iż chłopiec upadł, tracąc przytomność.

Obrażenie jest groźne.

Gębarskiego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nieostrożna jazda.

Powożący wozem roboczym Lejzor Liberman przejechał na ul. Wołyńskiej 4-letnią dziewczynkę, Sarę Czarnowską.

Biedne dziecko, oprócz bolesnych obrażeń, uległo złamaniu prawej ręki.

Tak furmana, jak i rodziców za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Na ul. Marszałkowskiej p. Józefa Walicka, żona urzędnika kolejowego z Brześcia, została najechaną przez bryczkę.

Oprócz bolesnej rany na głowie, pani W. poniosła dotkliwy szwank prawego boku.

Sprawca wypadku zdołał bezkarnie umknąć.

= Utonięcie.

W dniu wczorajszym, około godz. 6-ej po południu, 7-letni Stefan Gilet, synek kapitana pułku austrjackiego, bawił się łowieniem ryb z lewego brzegu Wisły, w pobliżu ul. Bugaj.

Malec, przechyliwszy się, wpadł do wody.

W miejscu tem przy samym brzegu jest głębia, więc chłopiec raz tylko jeden wypłynął.

Kilku przewoźników pośpieszyło z ratunkiem.

Zarzucono sieci, a jeden z rybaków, dobry nurek, wskoczył w głębię.

Po chwili wydobyto chłopca, ale już nieżywego.

Zwłoki oddano rodzicom.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej pod nr. 7-ym przy ul. Piwnej, w mieszkaniu Szpilmana, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar.

Stóże: miejscowy i z sąsiednich domów, oraz dozorca policyjny Gawroński, ogień ugasili.

Spaliła się część sufitu i zostały uszkodzone sprzęty.

≅ Niezwykła uroczystość familijna odbyła się w sobotę ubiegłą o godz. 11-ej zrana w kościele św. Krzyża. Na pierwszym planie były srebrne gody pp. Karola i Rozalji z Wiktorskich małżonków **Sapiechów**, znanych przemysłowców i obywateli naszego miasta. Dalej ślub córki tychże **Zofji** z p. Karolem Wincentym **Łaskim**, urz. dr. żel. warsz.-wied. Przepych w świątyni niebywały. Przy dźwiękach organów i orkiestry, tudzież śpiewów artystów opery warszawskiej, ceremonji dopełnił ks. Siewruk w asystencji kleru. Nakoniec po południu odbyło się poświęcenie fundamentów pod dom nowy na ul. Marszałkowskiej nr 32. Zbytkownego lecz zarazem prawdziwie serdecznego przyjęcia u pp. Sapiechów opisywać niepodobna, dość wspomnieć, iż liczne grono weselników opuściło progi gościnne dopiero nazajutrz rano, unosząc z sobą najmilsze wspomnienia. 1111

Szczęść Boże i nadal! Adam K.

— *Sprostowanie.* — Szanowny redaktorze! W nrze 214-ym jednego z pism umieszczone było, jakoby inkasent mój Ajzyk Heryng, otrzymawszy odemnie rs. 178 na wykup wekslu, uciekł z niemi i przez ajentów policyjnych został zatrzymany przy wsiadaniu do wagonu kolei nadwiślańskiej. Ponieważ wypadek ten wcale miejsca nie miał, czuję się w obowiązku prosić szan. pana redaktora o łaskawe sprostowanie mylnych wieści w owem piśmie umieszczonych.

Z szacunkiem *Jakób Wolberg.*

NEKROLOGJA.

† Dnia 16-go sierpnia w Pizie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie ś. p.

hrabia Seweryn Uruski,

Ochmistrz Najwyższego Dworu, były marszałek szlachty gubernji warszawskiej. O dniu pogrzebu zawiadomienie nastąpi po przybyciu zwłok do Warszawy. —2945—

† Ś. p. ANTONI ZIELIŃSKI,

b. inżynier dróg żelaznych w.-w. i b., zakończył życie we wsi Katarzynie, pow. włocławskiego. Zwłoki przewiezione zostaną do Warszawy. O pogrzebie nastąpią powiadomienia. —2951—

† Ś. P.

STANISŁAW KARSKI,

Radca komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego,

WŁAŚCICIEL DÓBR WŁOSTÓW

w pow. opatowskim, gub. radomskiej, zmarł w Włostowie, w wieku lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, tj. dnia 29-go sierpnia r. b., w Włostowie, o czem stroskana rodzina podaje do wiadomości. —1112

† Za duszę ś. p. Anny z hrabiów Stadnickich

kasztelanowej

HRABINY MAŁACHOWSKIEJ,

odprawione będzie w dniu 28-ym sierpnia, jako w rocznicę śmierci, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2939—

† W dniu 29 sierpnia, t. j. w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła, odprawioną będzie za duszę

ś. p. Pawła Licińskiego,

msza święta, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza życzliwych. —2928—

† Dnia 28 sierpnia, tj. we czwartek, jako w oktawę imienin

ś. p. Ludwika Kolnarskiego,

odbędzie się wotywa za spokój jego zacnej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **10-ej** zrana, na którą pozostała w głębokim smutku familja zaprasza przyjaciół i znajomych. —2952

† W dniu 28-ym sierpnia, tj. we czwartek, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę

ś. p. TEOFILA POLASKIEGO,

rzeczywistego radcy stanu, b. członka senatu i komisji rządowej sprawiedliwości, jako w rocznicę śmierci, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.

NADESŁANE.

Z Petersburga.

Petersb. wied. piszą:

„Ofiarowanie kanclerzowi niemieckiemu, jenerałowi Caprivi, najwyższego orderu russkiego powinno wywołać za granicą pewne wrażenie, tem bardziej, iż zeszło się ono z chwilą, gdy poseł russki br. Mohrenheim wręczał prezydentowi rzeczypospolitej francuskiej oznaki brylantowe tegoż orderu. Z dyplomatów zagranicznych dotychczas jedyny tylko ks. Bismark posiadał to odznaczenie. Następca jego otrzymał order wbrew zwykłemu stopniowaniu odznaczeń, co, niewątpliwie, powiększy jeszcze zainteresowanie się powszechne.

„W Europie oczywiście zrozumieją, że w Rosji oceniono nietyle osobiste zasługi nowego kanclerza cesarskiego, którego działalność polityczna jest jeszcze zbyt krótka, ile te tendencje pokojowe, które reprezentować ma „najzdolniejszy z jenerałów pruskich", według opinji ks. Bismarka. Cesarzowi Wilhelmowi II-mu przyjemnem być winno, że wybrany przezeń osobiście do sterowania nawą państwową mąż stanu pozyskał ze strony Monarchy russkiego dowód uznania i przychylności: Jenerał Caprivi, o ile sądzić z tego można, zrobił na dworze russkim przyjemne wrażenie. Sam zaś mógł nawet przez tak krótki czas swego pobytu przekonać się o istotnem zamiłowaniu pokoju ze strony Rosji. W ten sposób, jak się zdaje, z obydwóch stron przygotowany został grunt do pokojowego porozumienia się obydwóch potężnych sąsiadów."

Dalej znów gazeta petersburska powiada:

„Chociaż istnieje zasada do przypuszczania, że jenerał Caprivi odnowił w części stare stosunki kancelarji kanclerskiej z gadzinami niemieckiemi, nikt jednak nie będzie go w danej chwili podejrzewał o inspirowanie notatki, która pojawiła się w berlińskiej *Post*, zwykle odznaczającej się nietyle gruntownością, ile nieumiarkowaniem swych artykułów. Ekś-bismarkowski organ gadzinowy uznał za możebne określić warunki nowego więcej przyjacielskiego *modus vivendi* pomiędzy Rosją a Niemcami. *Post* przypuszcza, że Rosja powinna dać przykład w sprawie ogólnego rozbrojenia i usunąć wojska ze swej granicy zachodniej. Ultimatum tego rodzaju można proponować tylko w chwili decydującej, kiedy strona, która otrzymuje ultimatum, ma do wyboru dwa ciężkie upokorzenia: natychmiastowy lub grożący niechybnie pogrom w walce z silniejszym wrogiem. Chwila obecna, co się tyczy stosunku Rosji do Niemiec, daleką jest chyba od czegoś podobnego, to też tem więcej zadziwia zuchwalstwo gazetki berlińskiej. Widać ztąd, że w Niemczech dużo jest jeszcze zwolenników odnoszenia zwycięztw bezkrwawych nad Rosją, lecz amatorowie ci winni przypomnieć sobie znany komunikat *Russk. inw.*, w którym oświadczono, że uzbrojenia na granicy zachodniej Rosji wywołane zostały zaczepnemi uzbrojeniami sąsiadów. Niechaj więc sąsiedzi owi wezmą na siebie inicjatywę w sprawie rozbrojenia Europy. Możnaby wreszcie pogadać o jednoczesnych środkach pokojowych ze strony Rosji i Niemiec, ale żądać od pierwszej upokarzającego ukorzenia się jest rzeczą co najmniej śmiałą. Trudno jednak oczekiwać od gazety *Post* odpowiedniego tonu w artykułach o Rosji. Prasa niemiecka stoi obecnie wogóle na rozdrożu. Niema już dominującego kamertonu, to też wczorajsi słudzy nie wiedzą jak i komu służyć. Głuche niezadowolenie, którego tłumaczami były niedawno *Koeln. Ztng.* i monachijska *Allg. Ztng.*, o liczbie owych przyczyn wymienia również nieokreśloność położenia i znaczenia, w jakiej znalazły się nagle wpływowo poprzednio organy prasy niemieckiej. Orkiestra nie chce się przyznać, że nie może i nie umie grać bez dyrygenta. Wobec tego wszystkiego potrzeba jeżeli nie pobłażliwie, to przynajmniej obojętnie zachowywać się wobec zaczepek w rodzaju tej, z którą wystąpiła berlińska *Post.*"

Petersb. wied. z powodu zjazdu w Narwie zaznacza, że Dostojny Gość Monarchy russkiego winien raz jeszcze przekonać się o zupełnym nastroju pokojowym Rosji:

„Taki nastrój istniał aż do chwili obecnej—pisze gazeta petersburska—a nie zmienił go pierwszy przyjazd cesarza Wilhelma i nie ma żadnego powodu do przypuszczania, aby dzisiejsza wizyta monarchy niemieckiego mogła wpłynąć w tym kierunku na jakąkolwiek zmianę. Jeżeli zaś rezultatem obecnego zjazdu monarchów będzie ugruntowanie przekonania o trwałości pokoju europejskiego, to—zapytują *Petersb. wied.*—czy nie mogłoby ono posłużyć za punkt wyjścia do częściowego choćby urzeczywistnienia myśli o rozbrojeniu ogólnem?

Jak gdyby w odpowiedzi na to pytanie *Mosk. wied.* zamieściły artykuł, w którym zwracają uwagę na trudność inicjatywy w tym względzie:

„Węzły, łączące Niemcy z Austrją i Rosję z Francją są tak silne, że mocarstwa nie mogą zmienić swej postawy. Bez wstrząśnienia systematu politycznego niemożebną jest rzeczą ani rozstrzygnięcie kwestji bułgarskiej wbrew życzeniu Austrji, ani ugoda niemiecko-russka, której rezultatem byłoby izolowanie Francji. A ponieważ Rosja nie zgodzi się na żadne rozstrzygnięcie kwestji bułgarskiej, które odpowiadałoby celom Austrji, a ze swej strony Niemcy gotowe byłyby popierać żądania Rosji tylko pod warunkiem izolowania Francji, przeto tak rozstrzygnięcie kwestji bułgarskiej, jak i ugoda niemiecko-russka są rzeczą mało prawdopodobną. Któż tedy wobec takiego stanu zgodzi się na inicjatywę w sprawie rozbrojenia?"

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 27-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Podobno minister finansów wyjeżdża w przyszły piątek przez Niżny Nowogród, Rostów nad Donem, Tyflis i Baku do kraju Zakaspijskiego, zkąd uda się do Samarkandy, Taszkientu i Margielanu. W drodze powrotnej minister zwiedzi Batum.

Wiedeń 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Hr. Kalnoky przyjmował wczoraj serbskiego ministra finansów Wuicza. (*Ajen. półn.*)

Wiedeń 27-go sierpnia. (*Tel. Biura kor.*) — Wczoraj odbyło się zgromadzenie słowiańskiego stowarzyszenia politycznego „Jednota", na którem obradowano nad pytaniem, jakie stanowisko powinni zająć czesi wiedeńscy wobec wyborów do sejmu. Przewodniczący, dr. Żiwny, zagaił dyskusję streszczeniem programu towarzystwa. Czesi wiedeńscy ostatecznie postanowili zająć stanowisko zupełnie samodzielne i nie kierować się w czasie wyborów poglądami żadnej partji politycznej czeskiej.

Wiedeń 27-go sierpnia. (*Tel. Biura Kor.*) — Pułki bośniacko-hercegowińskie opuściły Wiedeń wczoraj wieczorem.

Peszt 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Miasto Tokay od wczoraj stoi w płomieniach. Pożar wybuchnął w godzinach południowych. Sześć kościołów, ratusz, gmachy szkolne, hotele padły pastwą płomieni. Z całego miasta pozostało tylko 12 domów. Jednocześnie okolice nawiedził straszliwy orkan. Wszystko to w połączeniu z filokserą, która zniszczyła winnice, sprowadzi na okolice Tokaju ogromną nędzę.

Lwów 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Marszałek Tarnowski powrócił z Dzikowa i aż do zakończenia przesilenia marszałkowskiego sprawować będzie obowiązki swego urzędu.

Kraków 27-go sierpnia. (*T. pr. Kur. W.*)— Z urzędowych źródeł dochodzi wiadomość, iż starosta i delegat namiestnika w Krakowie, Kuczkowski, przejdzie na emeryturę; na jego miejsce, jako kandydata, wymieniają starostę rzeszowskiego, Fedorowicza, miejsce zaś tego ostatniego zająć ma dr. Stanisław Dunajewski, syn ministra skarbu, obecnie starosta w Wadowicach.

Zara 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z powodu odsłonięcia pomnika popularnego poety dalmackiego, franciszkanina Kacic'a, cicha zazwyczaj Macarsca przybrała wygląd świąteczny. Z całej Dalmacji przybyły deputacje.

Zara 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Odsłonięcie pomnika Kacica w Macarsca odbyło się wobec licznie zgromadzonych tłumów, przy entuzjastycznych okrzykach publiczności. Biskup Paulovics dokonał poświęcenia pomnika. (*Ajen. półn.*)

Berlin 27-go sierpnia. (*Tel, pryw. Kur. W.*) — Bawiący obecnie w Prusach wschodnich cesarz Wilhelm ma dziś niespodzianie powrócić do Berlina. (*Aj. półn.*)

Berlin 27-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Komitet Emina Baszy wystosował do dr. Petersa rezolucję, w której dziękuje mu za wytrwałość, odwagę i poświęcenia, okazane przy prowadzeniu wyprawy niemieckiej. Komitet przyznaje, iż dr. Peters spełnia wzorowo zadanie, przypadające nań, jako na kierownika ekspedycji.

Berlin 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Krążą pogłoski, iż dr. Peters ma objąć stanowisko konsula niemieckiego w Zanzibarze.

Berlin 27-go sierpnia. (*Tel. pr. K. War.*) — *Post* zapewnia, iż Emin basza wystosował do konsulatu niemieckiego w Zanzibarze list, w którym oświadcza, iż ma zamiar założyć własne państwo w głębi Afryki.

Berlin 27 go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Krążą pogłoski, iż stosunek cesarza Wilhelma do ks. Bismarka miał się zmienić na lepsze, dzięki zabiegom kilku osobistości, zajmujących na dworze niemieckim wybitne stanowiska.

Poznań 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Kapituła poznańska zebrała się dziś na posiedzenie nadzwyczajne, w celu powzięcia decyzji, jakie stanowisko przybrać należy wobec odrzucenia listy kandydatów na gnieźnieńską stolicę arcybiskupią.

Kolonja 27-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Na Renie i jego dopływach wody gwałtownie wzbierają.

Paryż 27-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. Warss.*)— Z Algieru donoszą, że w Sukharas ogromne przestrzenie leśne stoją w ogniu.

Paryż 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rada sanitarna zgodziła się na propozycje rządu włoskiego w sprawie ustanowienia międzynarodowej komisji sanitarnej w Egipcie.

Paryż 27-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— W izbie deputowanych przedstawiony będzie projekt udzielenia koncesji na budowę kolei przez Saharę z dwiema linjami bocznemi w kierunku Nigru.

Paryż 27-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przybyli tu na dłuższy pobyt synowie kedywa egipskiego.

Rzym 27 go sierpnia. (*T. pryw. Kur. W.*)— Rząd włoski rozwiązał wszystkie antiaustrjackie stowarzyszenia polityczne, noszące nazwę Petri'ego, Bassanti'ego lub Wilhelma Oberdanka. Odnośny dekret ministerjalny ogłoszono wczoraj w dzienniku urzędowym. Policja zaczęła już wykonywać rozporządzenie, konfiskując ustawy, papiery i listy członków tych stowarzyszeń. Zarządzono poszukiwania u przywódców, z których u jednego, kowala Mancini'ego, znaleziono cztery bomby eksplodujące. Mancini'ego natychmiast aresztowano, a sprawę oddano na drogę sądową. (*Aj. półn.*)

Belgrad 27-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Milan został mianowany obywatelem honorowym miasta Niszu.

Belgrad 27-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Minister wojny zwołuje milicję pierwszego powołania na d. 1-szy września na ćwiczenia wojskowe. Król Aleksander zrobi przegląd obozu.

Belgrad 27-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Salonik donoszą o demonstracji, jaką urządzili serbowie i grecy macedońscy z powodu przybycia biskupa bułgarskiego Teodozjusza. Biskup musiał pozostać na statku i nocą dopiero mógł wyjechać potajemnie do Ueskiib. Wojsko rozpędziło tłumy.

Sofja 27-go sierpnia. (*Tel. Biura Kor.*) — Wdowa po Panicy odmówiła przyjęcia renty dożywotniej, wyznaczonej przez księżnę Klementynę Koburską.

Berlin 27-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—

Ruble w gotówce **246 60** (wczoraj 247.40)
Ruble na dostawę **246 25** (wczoraj 247.00)

GIEŁDA.

Warszawa, 27-go sierpnia.

Poranne berlińskie szacowania dzisiejsze zapowiadały 246.50 i 247, co odpowiada kursom 40.57½ i 40.47½ bez kosztów, a tendencja giełdy tamtejszej, według otrzymanych depesz, była mocniejszą. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.18 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.17½ na grudzień r. b., oba kursa w zaofiarowaniu. U nas spodziewano się dziś zwyżki kursu rubla w Berlinie, skutkiem czego odbiorcy zachowywali się wyczekująco, a kurs początkowy krótkiego Berlina 40.55 (równia 246.60 m. bez kosztów) obniżył się do 40.47 (t. j. 247 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 17½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca października r. b. po 40.70 i 40.67½ i do końca września r. b. po 40.60, a z odbiorem stałym w d. 31-ym b. m. po 40.55.

W walutach obcych ruch średni. Długi **Berlin** oddawano po 40.60 i 40.57½. Krótkim **Berlinem** obracano po 40.55, 40.52½, 40.50 i 40.47½, przeważnie jednak po kursach 40.52½ i 40.50, żądając 40.85. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 40.30. **Londyn** krótki kupowano po 8.21½, przy zaofiarowaniu po 8.26. **Paryż** krótki chciano zbyć po 33.10, nabywano zaś po 32.70. **Wiedeń** krótki po 74 w żądaniu nominalnem.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za **listy likwidacyjne** duże 90,80 i 89.90 za małe, a otrzymano 90.50 za kilka tysięcy w dużych sztukach. Pożyczki wschodnie po 101.25 w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 214.25. Sprzedano kilka tysięcy biletów Banku państwa V em. po 100. Nową pożyczkę **4%** chciano zbyć po 88.10, a nabyto kilkanaście tysięcy po 87.85 i 87.90.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.— I ser. i po 94.30 II, III, IV i V ser., których poszukiwano po 94, a znaleziono kilka tysięcy I serji po 95.85 i 95.75, kilka tysięcy II ser. po 94.45 i 94.40, oraz kilka tysięcy IV i V-ej serji po 94.25. **Listy zastawne m. Warszawy** ofiarowano po 99.50 I-ej, 97.50 II-ej, 96.75 III-ej, 95.10 IV-ej i 95 V-ej ser., wzięto kilka tysięcy IV-ej serji po 95.10, oraz kilkanaście tysięcy V-ej serji po 94.75. Kupiono kilka tysięcy listów zastawnych m. Łodzi ser. III po 92.10, przy żądaniu po 96, 93.50, 93 i 91.50, według serji. Ulokowano kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 90.30 i 90.25, przy chęci otrzymania po 91.

Zapłacono 40.52½ za kilka tysięcy marek w banknotach i 33.20 za kilka tysięcy franków w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące.

W. O.

Okowita. Wiadro 8.48, garniec od 2.76. Dowozy wystarczające. Usposobienie spokojne. Cena wars. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.50.

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa,

z mocy artykułu 3 instrukcji o losowaniu, wypłacie i amortyzacji listów likwidacyjnych, podaje do powszechnej wiadomości, że w następującem 49 losowaniu d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b., będą wycofane z obiegu, stosownie do decyzji P. Ministra Skarbu, zakomunikowanej w poleceniu Banku Państwa, z dnia 9 Sierpnia za N-rem 65593, listy likwidacyjne Królestwa Polskiego, ogółem na summę ośmset dziewięćdziesiąt pięć tysięcy sześćset rubli dwadzieścia ośm kopiejek (895,600 rs. 28 kop.) 1415r

Reprezentacja Szkła Taflowego

Fabryki Sosnowickiej,

Bielańska № 3, Hotel Lipski,

poleca wielki wybór **szyb lagrowych, matowych, muślinowych i kolorowych.**

Szkło półbiałe Fabryki Konszynn.

Reprezentacja podejmuje się **całkowitego szklenia domów.**

CENNIKI NA ŻĄDANIE. 1072

CYNKOWNIA W ODESSIE

Inżyniera J. Margulisa,

ma honor zawiadomić, że wyłączną sprzedaż swoich wyrobów na Królestwo Polskie, powierzyła W. Adamowi Kempińskiemu w Warszawie, Senatorska Nr 22.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić: Polewaczki uliczne i ogrodowe, Balje i ulepszone Kotły do bielizny, Kubły, Kubły klozetowe, Wanienki, Konewki i t. d., **pocynkowane, nie dopuszczające rdzy,** po cenach najprzystępniejszych.

Specjalny Skład Naczyń Kuch. Adama Kempińskiego,

Senatorska 22, róg Bielańskiej. 1411r

48 kopiejek za tuzin Kajetów (czyli 4 kop. sztuka)

glansowanych 5-cio arkuszowych, z wyborowego papieru, w 4-ch gatunkach linji, z dodaniem 12 arkusików bibuły do atramentu, w formacie $17^{1}/_{2}\times21$ c/m, które specjalnie przygotował i poleca Skład papieru, Materjałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich

St. Winiarskiego,

w Warszawie, Nowy-Świat 58.

oraz wszelkie potrzeby jak: Pióra stalowe, Ołówki, Rejscejgi, Rejzbrety, Ekierki, Obsadki, Linje, Piórniki, najpierwszych fabryk zagranicznych, sprzedaje najtaniej. 1412R

Najłatwiejszy sposób zarobkowania,
Najprzyjemniejsza rozrywka,
Najstosowniejszy towar na prezent,
Zdumiewająca niespodzianka. 1063

Od czasu wynalezienia słynnych dziś zagranicą farb **«przejrzystych»** (Ægyptian water-Colors), kolorowanie fotografji, przedtem przystępne tylko dla malarzy i specjalistów, stało się dla ogółu, niemającego wyobrażenia o malarstwie, jedną z najprzyjemniejszych rozrywek lub łatwym i korzystnym sposobem zarobkowania. W Stanach Zjednoczonych spekulanci za **«samo tylko objaśnienie»** że **«temi»** farbami należy kolorować, każą sobie płacić po 10 i 15 dolarów; za farby zaś same po 5 dol. My za objaśnienie nie żądamy nic, za farby zaś po 1 rs., 1.40 i 2 rs. za komplet.

Pierwszy Warszawski Tani Sklep, ulica Krakowskie-Przedmieście № 68 i Nowy-Świat № 32.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna.

Tamże wielki wybór materjałów piśmiennych, przyborów szkolnych, tornistrów, reisbretów, reisceigów itp. na zapis szkolny po najniższych cenach. Krak.-Przedm. 68 lub **Nowy-Świat 32.**

Młody Człowiek,

który przez lat kilka jeździł w charakterze Komiwojażera dla jednej z większych miejscowych fabryk po całem Państwie, Kaukazie, Zakaspijskim kraju i po części w Syberji, będący jak najdokładniej obznajmiony z tamecznemi stosunkami handlowemi, poszukuje odpowiedniej posady.—Łaskawe oferty sub. **„Komiwojażer,"** uprasza składać **do Biura Ogłoszeń, Senatorska № 26.** 1414R

ZACISZE.

Wygodny dom murowany z piwnicami, dowolną ilością gruntu, ogrodem i łąką, po dawnej hamerni, z budynkami gospodarskiemi, 2 mile za Grójcem, jest każdego czasu **do wydzierżawienia.**—Wiadomość na miejscu **w Błędowie.** 1069

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 10 zrana, w Ujazdowskim Szpitalu Wojskowym w Warszawie, sprzedawane będą przez licytację ruchomości pozostałe po zmarłym chorążym 18 Klastyckiego pułku dragonów Sidorowiczu. 1417r

Inspektor Progimnazjum Męzkiego w Pinczowie,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w Progimnazjum Pinczowskiem są wakanse do wszystkich klas i egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 17 (29) bieżącego miesiąca Sierpnia. 1416r

W zakładzie naukowym żeńskim Wandy Sosnowskiej,

Aleje Jerozolimskie № 47 (róg Marszałkowskiej),

zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek rozpoczął się i trwa codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu.

1347B **Wanda Sosnowska.**

Księgarnia i Skład Nut M. ARCTA w WARSZAWIE,

Nowy-Świat (róg Wareckiej),

poleca następujące podręczniki elementarne niezbędne w wychowaniu domowem *(zaszczycone dyplomem uznania przez „Komitet pedagogiczny" Wystawy Warszawskiej 1887-go r.*

1. **Atlas przyrodniczo-geograficzny.** ułożony podług dra O. Schneidra, przez A. ŚLÓSARSKIEGO, 15 tablic, zawierających 600 typów ludzi, zwierząt i roślin.—Rs. 1 kop. 80.
2. BRODZIŃSKI K. Dzieje Starego i Nowego Testamentu. Wyd. XI-te, uzup. przez Ks. GRABOWSKIEGO, kop. 75.
3. JESKE A. **A B C,** czyli **Nauka czytania i pisania,** wyłożona na podstawie nauki pogląd. Wyd. V-te, **zalecone przez Ministerjum Oświaty do użytku w szkółkach.** opr. k. 45.
4. — **A B C** Wyjątek zawierający **Elementarz** bez objaśnień dydaktycznych, opr. kop. 30.
5. — **Arytmetyczka.** Kurs elementarny. Wyd. III uzupełn. opr. k. 40.
6. — **Gramatyka języka polskiego.** Wyd. VI-te, uzupełn., opr. k. 50.
7. — **Mała Stylistyka,** zawierająca materjały i wskazówki do pierwszych ćwiczeń piśmiennych. Wyd. III uzupełnione, opr. k. 40.
8. — **Geografja.** Kurs elementarny. Z 20 rysunkami. Wyd. IV-te uzupełn.. opr. kop. 70.
9. — **Wypisy polskie** dla początkujących. Wydanie VI-te. **Zalecone przez Ministerjum Oświaty do użytku w szkołach.** str. 256, opr. kop. 50.
10. — **Świat i dzieci** czyli **Nauka o rzeczach,** wyłożona na podstawie nauki poglądowej. Cześć I. **Najbliższy światek dziecka.** Z 15-tu tabl. kolor. Wyd. III. opr. rs. 1 k. 80.
11. — **Swiat i dzieci.** Część II. **Pogadanki o zwierzętach i roślinach.** Wyd. III z 15 tabl. kol. opr. rs. 1.80.
12. LANDE Br. **Wzory i tematy ćwiczeń stylistycznych,** zawierające prawidła dla piszących. 144 wzorów wypracowań oraz 100 tematów czerpanych z utworów celniejszych pisarzów, opr. kop. 60.
13. WERNIC H. **Metoda języka francuskiego,** opr. kop. 50.
14. ŚLÓSARSKI A. **Mały Atlas zoologiczny** ułożony systematycznie. Część I. **Zwierzęta ssące.** 20 tablic kolorowych, zawierających 228 pięknie i wiernie **sposobem wypukłym** wykonanych wizerunków zwierząt. Z tekstem objaśniającym, opr. rs. 2 k. 40.
15. CHMIELOWSKI Piotr. **Zarys literatury polskiej z ostatnich lat 20-tu.** Wyd. II. Rs. 2. 1403r

Księgarnia *M. Arcta* posiada na składzie wszelkie inne *Książki szkolne* używane w zakładach naukowych rządowych i prywatnych, oraz *Nuty* muzyczne, używane w tutejszym Instytucie Muzycznym.

Szkoła Prywatna Męzka Sz. Mirelsohna, 1074

przy ulicy Dzikiej № 20, zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów i pensjonarzy na rok szkolny 1890—91, odbywa się codziennie do godz. 6.—Przysposabia chłopców do gimnazjum i szkół realnych.

Mundury, Bluzy, Szynele Uczniowskie,

w wielkim wyborze poleca

Magazyn F. WINKLERA, Niecała 8. 1073

(Przedruk nie będzie płaconym).

OBWIESZCZENIE.

Jesienny Jarmark na Konie w Krakowie.

W dniu 23 Września 1890, rozpocznie się w Krakowie jesienny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, tudzież na placu przy tejże ujeżdżalni.

Konie znajdą pomieszczenie w stajni urządzonej w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, przez jej dzierżawcę p. Ignacego Zangena, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 23 Września 1890 (Wtorek), odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na targowisku „na Groblach."

Wyjaśnień udzielać będzie Wydział III Magistratu m. Krakowa, który również będzie przyjmował zgłoszenia i odbierał odnośne korespondencje. 1410r

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 19 Sierpnia 1890 r.

1068 Bronisławy Koleszczyńskiej Księgarnia tanich wydawnictw

Leszno Nr 4,

przyjmuje prenumeratę na pisma codzienne i perjodycznie wychodzące.

Lombard Prywatny

przy ulicy Nowogrodzkiej N 4,

zawiadamia, że w dniu 21 Sierpnia (2 Września), odbędzie się **Licytacja** na fanty nie prolongowane w swoim czasie, a w dniu sprzedaży żadnej prolongacji przyjmować nie będzie. 1071 **H. Grynberg**

PIEKARNIA

z dwoma piecami i **DWA SKLEPY,** w dobrych punktach miasta, oraz dobre **MIESZKANIE,** do wynajęcia od 1-go Października **w Nowo-Mińsku.** — Wiadomość: M. Perkal, Nowo-Mińsk. 1067

Za pół ceny

jeszcze raz **kursa wszystkich rzemiosł,** na prośby wielu niezamożnych osób, Żeńska Szkoła Rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, **nagrodzona medalem** za najstaranniejsze wykłady i najzgrabniejszy krój. Pensjonarki przyjmuje się. 1057

Zboże do siewu

w wyborowych gatunkach, po możliwie przystępnych cenach.

Nawozy skoncentrowane.

Mamy jeszcze tylko kilka wagonów **„Engrais de boeuf"** do dyspozycji, uznanego jako najtańszy i najskuteczniejszy nawóz.

Mydło australskie

do mycia koni, znane ze swych zbawiennych skutków.

L. Mierosławski et C[o]

Telegramy: Warszawa, Mierosławski et Comp.

Listy: L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 1399R

Szkoła filologiczna 4-ro klasowa z klasą przygotowawczą i pensjonatem Florjana Łagowskiego,

Smolna № 14,

zawiadamia, że zapis uczniów rozpoczyna z d. 9 (21) Sierpnia, lekcje zaś z d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. 1348R

Agronom,

kawaler, lat 29, polak, ze średniem wykształceniem, mający 10 lat praktyki, władający polskim, russkim i niemieckim językiem, mający chlubne świadectwa i mogący na żądanie złożyć parę tysięcy rubli kaucji, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie.

Oferty pod adresem: Kaliska gubernja, stacja Kłodawa — Pastorowi w Przedczu. 1354r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2275r

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6. Francuzki z dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. 2297r

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 2135r

Buchalterji wyucza praktycznie nauczyciel szkoły handlowej Sulimierski, autor Podręcznika handlowego. Hortensja 7. 23085

Chcę się wspólnie uczyć niemieckiego. Wiadomość: Nowy-Świat 69, Iwanowski. 23240

Konwersacja i lekcje języka francuskiego. Czysta 6—24, od 5—7-ej. 23389

Nauczyciel matematyki przyjmujo tanio uczniów na stancję, udziela lekcyj. Chmielna № 29, m. 16. 22695

Nauczyciel z kilkonastoletniem doświadczeniem, przygotowuje dzieci i młodzież dorastającą płci obojga, do rozmaitych zakładów naukowych. Złota 44, m. 7. Kaczorowski. 2320r

Nauczyciel szkół rządowych przyjmuje na stancję uczniów gimnazjum V-go. Postępowanie uczciwe, energiczne, pomoc we wszystkich przedmiotach. Sąsiedztwo gimnazjum. Cena przystępna. Wilcza 25, m. 1. 2340r

Osoba udzielająca konwersacji francuskiej, niemieckiej, poszukuje lekcyj i współlokatorki za przystępną cenę. Trębacka № 2, m. 8, od godziny 8—11-ej. 23319

Pomieszczenie dla panienek zamożniejszych rodziców. Utrzymanie odpowiednie. Mieszkanie eleganckie, ogród, wyjątkowo zdrowe. Pomoc w językach, muzyce, rysunkach. Oboźna 5, mieszk. 2. 23352

Paryżanka udziela lekcyj francuskiego, literatury i konwersacji. Aleje Jerozolimskie 66, mieszkania 8. 23227

Przyjmuje na stancję, przygotowuje do szkół młodzież nauczyciel. Nowogrodzka № 28. 22414

Poszukuje się panienki do wspólnej nauki na wieś. Bliższe szczegóły w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2336r

Przysposabiam i doprowadzam do egzaminów uczniów do szkół rządowych i prywatnych od klasy wstępnej. Nauczyciel, Bracka № d. 11, m. 2, 1-e piętro. 2203r

Pomieszczenie dla panienek, korepetycje, konwersacja, muzyka. Oboźna 9, mieszkania 3. 23077

Pianistka Cecylja Puczkowska udziela lekcyj muzyki. Chmielna 47, m. 9. 23023

Russka Biblioteka. Otwartą została biblioteka do czytania książek i dzienników russkich, oraz abonament nut. Nowy-Świat 41, mieszkania 30, w drugiem podwórzu. 22622

Stancja dla uczniów realistów. Warszawa, Nowy-Świat № 62, m. 37. 23318

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający języki starożytne oraz matematykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Bracka 20, mieszk. 14. 23330

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych, z upoważnienia władzy gimnazjalnej, na parterze, z ogródkiem; opieka rodzicielska, na żądanie muzyka oraz konwersacja niemiecka i francuska. Korepetytor na miejscu. Ul. Warecka № 9, m. 37. 23322

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go z pozwoleniem władzy, konwersacja francuska, niemiecka, mieszkanie, utrzymanie hygieniczne. Marszałkowska 50, m. 2. 23384

Stancja dla uczniów 5-go gimnazjum. i szkół prywatnych. Opieka, dozór męzki, korepetycja. Warunki przystępne. Zielna 13—5. 23186

Stancja dla uczniów z upoważnienia władzy. Widok 24, m. 1. 23021

Student uniwersytetu, sumienny i zdolny korepetytor, poszukuje lekcyj za umiarkowane wynagrodzenie. Bracka 18, m. 14. 23148

Tanio stancja dla uczniów V-go gimnazjum i szkół prywatnych, dozór męzki. Konwersacje, fortepian, korepetycje, łazienka. Nowowielka 15, mieszk. 2. 23063

Posady i prace.

Administrator mogący złożyć kilka tysięcy rubli, szuka samodzielnego zarządu; do 24 b. m. w hotelu Wiedeńskim № 18, później poste-restante Wieluń X. X. 22792

Buchalterka z poręczeniem lub kaucją hypoteczną poszukuje zajęcia. Posiada język francuski. Może się zająć kasą. Oferty: kantor Kurjera S. T. 23340

Buchalter rutynowany, mając kilka godzin wolnych, reguluje i zaprowadza książki, formuje inwentarze, bilanse. Wiadomość: ul. Chmielna 80, m. 15, codziennie o 3 i 8-ej po południu. 23395

Bona ewangeliczka w starszym wieku szuka miejsca do dzieci lub do zarządu domu. Chłodna 46, mieszk. 25. 23365

Do kwiatów potrzebne panny, mogą otrzymać życie i mieszkanie. Fabryka Górskiego, Długa 23. 22999

Do kwiatów potrzebna zdolna panna, mogąca zarządzać pracownią 12 osób, znająca gruntownie całą fabrykację i gustowne zwijanie. Adresy ze wskazaniem dotychczasowych miejsc i żądanem wynagrodzeniem zostawiać w Kurjerze „Fabryce kwiatów." 23059

Do kwiatów potrzebne panny zdolne za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Elektoralna № 30. 23356

Do fabryki metalowej potrzebni są chłopcy obeznani ze szlifowaniem oraz chłopcy do roboty w wieku lat 15—16. Wiadomość na miejscu, Erywańska № 7. 23364

Do sprzedaży maszyn do szycia poszukuję ajentów ze stałą pensją. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, pod lit. S. M. 1000. 2332r

Jeometra. Potrzebny wykwalifikowany pomocnik jeometry na wyjazd. Oferty składać w Kurjerze „Jeometra". 22981

Młody człowiek, który skończył szkołę handlową Kronenberga, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. W. W. 23383

Osoba młoda, przybyła z prowincji, z wykształceniem średniem, poszukuje miejsca sklepowej; posiada języki polski i russki, obeznana z handlem. Wiadomość: ul. Twarda № 33, mieszkania 11. 23320

Osoba z dobremi świadectwami, znająca obowiązki panny służącej, umiejąca szyć bieliznę i krawieczczyznę, poszukuje miejsca na stałą lub też na przychodnią. Tamka 47, mieszkania 11. 23333

Osoba w średnim wieku, z dzieckiem czteroletniem, umiejąca gotować, prać i prasować, poszukuje miejsca w Warszawie. Hoża № 26, u stróża. 23366

Osoba uzdolniona, posiadająca chlubne świadectwo, znająca języki francuski, niemiecki i buchalterję, poszukuje miejsca buchalterki lub kasjerki. Kaucja na żądanie może być złożoną. Oferty pod H. K. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2337r

Praktykant potrzebny do kantoru fabrycznego interesu. Wiadomość: „Papeterie", Serwerynów 14, o godz. 8-ej wieczorem. 22884

Potrzebna jest sklepowa do masarni. Wiadomość: Żelazna № 48. 23144

Potrzebne do trykotów maszynistka, podręczna i do nauki. Wąski Dunaj № 3. 23230

Potrzebna jest panna uzdolniona do bielizny. Karmelicka № 14, mieszk. 8. 23223

Pomocnik jeometry, obznajmiony zupełnie z robotami mierniczemi, może znaleźć zajęcie na prowincji na czas dłuższy. Wiadomość: Elektoralna 39, m. 4, we czwartek pomiędzy godz. 1 a 3-ią. 23179

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny męzkiej. Długa 2, mieszk. 14. 23380

Panny zupełnie zdatne do staników i podręczne potrzebne zaraz. Marszałkowska 143, Grabowska. 23378

Potrzebne podręczne do trykotów, dziurkarki i dziewczynki do nauki. Nowolipie № 4, mieszkania 1. 23367

Potrzebny uczeń do cukierni od 15—16 lat. Bielańska 22. 23362

Potrzebna staniczarka kompletuie zdatna z obiadami, podręczna do staników i rękawiarka zdolna, do pracowni, Chmielna 20. 23350

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Ul. Śliska № 6, mieszk. 5. 23410

Potrzebny młody człowiek, który skończył cztery klasy, do przygotowania dwóch chłopców do klas i zarazem aby mógł pisać w kancelarji sądu. Oferty: szwajcar hotelu Lipskiego, lit. M. D. 23402

Potrzebne są panny podręczne do krawieczczyzny. Pańska 75, m. 15. 23401

Potrzebny człowiek umiejący czytać i pisać, obeznany praktycznie z handlem, jako ajent na wyjazd z towarem. Stała pensja i procent. Wiadomość od 7-ej wieczorem, Twarda 46, m. 39. 23398

Potrzebna spódniczarka. Ulica Szpitalna № 3. 23302

Panny umiejące szyć na maszynie potrzebne są do fabryki Kleyffa, Nalewki 49. 23326

Panna znająca krawieczczyznę, szyjąca również bieliznę, szuka roboty prywatnie. Ul. Wielka № 39, m. 21. 23321

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i okryć. H. Muklanowicz, Nowy-Świat № 62. 23315

Praktykant potrzebny do zakładu mechanicznego. Ul. Żelazna 67. 23303

Pomocnik jeometry poszukuje zajęcia zaraz. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod signum „Pomiary." 23339

Rubli 100 otrzyma, kto wyrobi posadę konduktora na kolei. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. D. 23351

Rubli 50 temu, kto wyrobi posadę inkasenta, gospodarza fabrycznego, szwajcara, woźnego i t. p. Oferty upraszam składać do Kurjera Warsz. pod lit. A. B. Ż. 23299

Szwaczka zdatna w krawieczczyźnie poszukuje roboty w domu prywatnym. Złota 37, mieszk. 28. 23334

Starsza panna do strojnych negliży oraz panny uzdolnione podręczne i maszynistka do bielizny damskiej potrzebne są zaraz. Zgoda № 6, mieszk. 2. 2333r

Student uniwersytetu poszukuje zarządu domem; kaucji dać może 100—200 rs. Oferty: kantor Kurjera Warsz. signum „Studentowi K." 23245

Urzędnik z kaucją 2,000 rs. poszukuje obowiązku rządcy domu. Wiadomość: kiosk przy ratuszu. 23397

Uczniowie potrzebni do introligatora na praktykę i do nauki. Ulica Marszałkowska № 113. 23385

Uczeń potrzebny do tapicera. Ulica Krucza № 20. 23369

Z kaucją osoba w średnim wieku, posiadająca języki, przyjmie miejsce kasjerki. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. 5. 23310

Kupno i sprzedaż.

Artykuły pościelowe, bielizna, łóżka żelazne, kolebki, wózki, pierze, puch. Wrotnowski, Czysta 2. 22816

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Bryczka do sprzedania. Wiadomość: ulica Piękna № 16. 22983

Bicykl do sprzedania. Ulica Złota № 33, wiadomość u stróża. 22936

Biurko czarne damskie, stolik mały, tanio do sprzedania. Wilcza 59. 23405

Bryczki do sprzedania, jedna nowa, druga używana na resorach. Niska № 62, wprost Smoczej. 23070

Ceter-gordon pierwsze pole, ułożony, rzadkiej dobroci, do sprzedania. Hoża 7, mieszkania 43. 22855

Część gobelinu. Sztychy angielskie kolorowane „Bartolozziego", 1 czarny Falcka oraz dwa pasy polskie jedwabne, do sprzedania. Od godz. 4—5-ej, Orla 4, m. 16. 23121

Do sprzedania warsztaty nowe grabowe u stolarza. Chmielna 64. 22859

Duże kominki terracotowe „renaissance" i piece kaflowe po zniżonej cenie w fabryce, Tamka 27. 23039

Dubeltówkę Lankastra, kaliber 12, angielską, sprzedaję tanio. Wspólna 9, m. 7, od godz. 10—3-ej. 22996

Dywany wszelkie, pokrycia meblowe najróżnorodniejsze, firanki, kołdry, kapy, dery, najlepiej kupować u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 2253r

Do sprzedania szeslong kryty skórą amerykańską. Ulica Elektoralna № 19, stróż wskaże. 23399

Do sprzedania szafy sklepowe, bufety, skrzynie od mąki, znaki ładnie odrobione, waga angielska, wózek do wożenia węgla, beczka od nafty. Nowolipki 61. 23412

Do sprzedania w hotelu Francuskim ładny czarny buduarowy garniturek. Wiadomość u szwajcara. 23349

Fortepian Hofera bardzo dobry rs. 250. Ul. Twarda 7, m. 20. 23158

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Fortepian czarny o 7-iu oktawach tanio. Tamka 16, m. 11. 23331

Fortepian amerykańskiego systemu i pianina najnowszej konstrukcji, z gwarancją, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 23376

Fortepian Hofera, bardzo dobry, do sprzedania. Złota 39, mieszk. 40. 23368

Fortepian zagraniczny, krótki, kosztował 550, jest do sprzedania za 275. Długa № 25, lombard. 23408

Fortepian Małeckiego, dywan duży, kosz frażetowski do sprzedania. Złota № 44, mieszkania 13. 23078

Garnitur jasny, jedwabny, buduarowy, wykwintny, z odpowiednią portjerą, tanio do sprzedania. Ulica Chmielna № 33, m. 1, od godz. 6—7-ej wieczór. 23382

Garnitur mebli urzędowej roboty, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za bezcen. Hoża № 21, mieszk. 7. 23375

Gablota duża dębowa do sprzedania w składzie nici Marji Półtawskiej, ulica Trębacka № 4. 23363

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12988

Kupuję używane książki, marki pocztowe, sztychy, numizmaty. Księgarnia, Elektoralna 5. 22609

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kupię wannę marmurową mało używaną. Adresować: kantor Kurjera „Wanna." 23348

Kominek czarny marmurowy używany, do sprzedania. Ulica Cicha (z Tamki na lewo) № 5, m. 1. 22314

Koczobryk kryty 4-osobowy, w bardzo dobrym stanie, zdatny do podróży, do sprzedania za niską cenę. Leszno № 60, u Małczyńskiego. 23103

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres Rymarska 8. 22552

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 22803

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 21949

Meble, garnitury: czarny, orzechowy i fantazyjny, otomany, szeslongi, szafy, stoły, łóżka, biura, komody i inne bardzo tanio. Marszałkowska 117, Myszkowski. 23169

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 23413

Meble używane do sprzedania. Chmielna 56, mieszk. 13. 22995

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 23149

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 23141

Obrazy starożytne, zegary, garnitur mebli, szafy używane i kontuar z blatem marmurowym do sprzedania. Marszałkowska 114, wiadomość u stróża. 22920

Otomanę i garnitur mebli czarnych dobrej roboty sprzedam tanio. Miodowa 19, mieszkania 1. 23174

Otomana 21 rs., szeslong 15, garnitur simlerowski tanio. Hoża № 11, tapicer. 23159

Pługów Sack'a nowych piętnaście sprzedam bardzo tanio. Jerozolimska № 81. 23324

Powóz w dobrym stanie i para chomont angielskich do sprzedania. Wiadomość: Nowomiejska № 20, u stróża. 23328

Pianino nowe tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 23403

Rower w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć można Wilcza № 2. 23400

Wyjeżdżając wyprzedaję zupełnie tanio: garnitur orzechowy, otomany, szeslongi, gzymsy, stoły, stoliki, narzędzia, znaki. Żórawia 4. 23336

Wyżły pontry 6-tygodniowe, szlachetnej rasy, do sprzedania. Długa 25, u stangreta Józefa. 23042

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia garnitur mebli orzechowy, kryty pluszem tłoczonym, zupełnie nowy. Obejrzeć można codziennie pomiędzy 4 a 6-tą, ul. Piękna № 13A, mieszk. 8. 23010

Za rs. 20 jest do sprzedania maszyna do szycia Singera amerykańska, Krochmalna 44, mieszk. 15. 23304

Interesa handl. i mająt.

Ajent podróżujący w początku września r. b. wybiera się w podróż po Rosji, Kaukazie i Syberji, gdzie ma wyrobione w przeciągu lat 11 rozległe stosunki handlowe, a przytem jako właściciel nieruchomości wartującej 20,000 rs., mogący dać wszelką gwarancję, życzy sobie przyjąć reprezentację kilku domów handlowych lub fabryk. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. A. W. 23153

Apteka na prowincji, z domem piętrowym murowanym, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Senatorska № 32, w składzie aptecznym W. Zeuschner. 22724

Bawarja do sprzedania. Ulica Grzybowska № 32. 23354

Do sprzedania w jednem z większych miast na prowincji pod bardzo korzystnemi warunkami zakład optyczno-mechaniczny ze stałym dochodem przeszło rs. 300 za konserwację telefonów i dzwonków elektrycznych. Kapitał potrzebny około 1,500 rs., może być spłacany ratami. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. „dla Optyka." 23154

Dom w Warszawie, w punkcie handlowym, bardzo ruchliwym, przynoszący dochodu rs. 14,000, do sprzedania za 120,000 rs. na warunkach nader dogodnych. Potrzebna do kupna gotówka 35 do 40,000 rs. Oferty bez pośrednictwa pod lit. K. 16 w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26 2269r

Folwarczek dwuwłókowy tuż przy Jabłonnie, parę wiorst od przystanku drogi nadwiślańskiej, dobrze zagospodarowany, do sprzedania tanio za gotówkę. Wiadomość bez pośrednictwa w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. K. 16. 2270r

Jatka № 69 (na szyldzie dwa łby wolowe) pod firmą K. Sznajdra na Grzybowie, zacznie sprzedawać mięso w rozmaitych gatunkach i po możliwie niskiej i stałej cenie. Zawiera kontrakty na dostawę mięsa w większych i mniejszych partjach. W-ne Panie za przysłaniem kartek przez sługę, otrzymują żądany i wyborowy gatunek mięsa. Biorącym więcej, mięso odsyła do domów. 23135

Jest do sprzedania dom we Włocławku, z ogródkiem, piekarnią i utensyljami, za przystępną cenę. Wiadomość: Pawia № 66, u piekarza Teodora Radawskiego. 23396

Jest do sprzedania we wsi Magienta przy Rembertowie folwark z lasem Małe Dębe lit. B. (dziedziczne). Wiadomość: ulica Łucka № 19, u właściciela domu. 23307

Korzystnie sprzedam sklep. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2296r

Kolonja do sprzedania lub wydzierżawienia na Woli. Wiadomość codziennie, prócz świąt, od godz. 10—3-ej, Nalewki № 4. Intendentura, Zaleski. 23060

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Pańska № 35. 22732

Mydlarnia do sprzedania. Wiadomość: Muranowska № 4, mieszk. 6. 23107

Magazyn strojów damskich, od lat kilkunastu egzystujący w jednem i tem samem miejscu, dobrze prosperujący, jest do sprzedania zaraz na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość: kiosk, Plac Teatralny. 23381

Magle są do sprzedania z powodu słabości żony. Ulica Nalewki № 43. 23361

Mam wynalazek wielkiej doniosłości; ktoby miał wiarę w nowe odkrycie, potrafił je dostatecznie ocenić i zechciał przystąpić do wspólki, a po opatentowaniu interesu potrafił go rozpowszechnić w Europie, raczy nadesłać swój adres do Kurjera Warsz. pod literami W. W. 36. 23387

Na dom w najpryncypalniejszym punkcie miasta potrzebna jest suma 30,000 rs. na spłatę kapitału, na umiarkowany procent. Oferty proszę składać pod lit. J. R. w Kurjerze Warsz. 23427

Placu 4,000 łokci za rogatką jerozolimską do sprzedania po 35 kop. Wiadomość przy ul. Młynarskiej Tylnej № 30. 23311

Placu 27,500 łokci kw. w Warszawie, w punkcie zaludnionym, mającym w najbliższym czasie świetną a niezawodną przyszłość, do sprzedania za niezwykle tanią cenę. Oferty: Senatorska 26, w Biurze ogłoszeń, pod lit. K. 61. 2271r

Potrzeba sześć tysięcy rubli na 2-gi numer po Towarzystwie, na spłacenie, posiadam dwie posesje murowane, obciążone w połowie szacunku 51 tysięcy. Procent półroczny, bez pośrednictwa. Marszałkowska № 62, u właściciela domu. 22947

Razura jest do odstąpienia. Ul. Browarna № 2. 22985

Restauracja egzystująca od lat 12-tu do sprzedania z całem urządzeniem w każdym czasie. Leszno № 40. 23359

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna 46. 2285r

Sklepik wiktuałów za 70 rs. Ulica Niska № 46. 23308

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ulica Topiel № 12. 23346

W mieście powiatowem przy drodze żelaznej, do sklepu materjałów piśmiennych, tabacznych, książek, druków, różnorodnej galanterji i t. p., potrzebny jest wspólnik, mężczyzna lub kobieta, zdolni do prowadzenia tegoż, z kapitałem rs. 3,000, albo może być osoba z kaucją, któraby zajęła się sprzedażą w sklepie, a na żądanie sklep ten może być sprzedany. Wiadomość od 10-ej zrana do 8-ej wieczór, ulica Miodowa № 17, w razurze felczerskiej p. Kowalskiego. 2338r

Warsztat kołodziejski, egzystujący od lat 17, tanio do sprzedania, może być na wypłat, komorne tanie. Tamka № 16. 23332

Zakład ślusarsko-mechaniczny jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę, egzystujący lat kilkanaście, z powodu wyjazdu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Ślusarz." 22854

Zaraz do sprzedania sklep wiktuałów. Wiadomość: Krochmalna 16. 23353

Doniesienia osobiste.

Blondynka ładna, inteligentna, muzykalna, pragnie zawiązać korespondencję z inteligentnym szatynem lub brunetem w celu wyjścia za mąż. Poste-restante „Inteligentna." 23132

Poszukuję żony. Przyzwoity kawaler lat 34, mający w Odessie handlowo-rękodzielniczy interes, poszukuje żony panny albo młodej wdowy z kapitałem odpowiednim, to jest około 10,000 rs., polki albo niemki, katoliczki. Odpowiedzi adresować pod lit. Ż. K. poste-restante w Odessie. 23195

Wdowiec lat 35, z wykształceniem uniwersyteckiem, dzietny, z kapitałem 20,000 rs. złożonym w depozycie banku, ze szlacheckiej obywatelskiej rodziny, poszukuje panny albo wdowy w celu matrymonjalnym, z odpowiednim kapitałem, dla wspólnego kupna majątku ziemskiego. Fotografję na wystawie u Kostki i Mulerta z literami J. K. oglądać można, albo na żądanie może być nadesłaną za otrzymaniem strony zainteresowanej. Dyskrecję słowem honoru zaręczam. Łaskawe oferty nadsyłać proszę pod adresem poste-restante J. K. stacja pocztowa Olita, gubernji suwalskiej. 23243

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia zaraz lub od 1 października r. b. 7 pokojów, (ósmy mały), przedpokój, kuchnia, 3-e piętro, front, wszelkie wygody, cały lokal odnowiony, dom skanalizowany. Cena rs. 800. Od 1 października r. b. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, 1-e piętro, oficyna, wszelkie wygody. Cena rs. 354. Chmielna № 36. 22620

Do wynajęcia od św. Michała plac po byłym majstrze ciesielskim, oraz 3 pokoje z kuchnią, górą i piwnicą. Wiadomość: róg Tamki i Solca № 68;—tamże są rozmaite narzędzia ciesielskie, oraz okna, drzwi i para chomont do sprzedania. 22787

Do wynajęcia zaraz sklep z oknem wystawowem, dwoma pokojami. Mieszkanie składające się z sześciu pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, urządzenie gazowe, wodociąg i zlew, od frontu, na pierwszem piętrze. Marszałkowska № 131. 22473

Do wynajęcia lokale, wodociąg, zlew, wygódka, dom skanalizowany. Piwna 35. 23044

Do wynajęcia przy rogu Granicznej 17 i Żelaznej-Bramy, zaraz lub od 1 października 5 pokoi, przedpokój i kuchnia i lokal zdatny na kantor lub skład towarów, 4 pokoje i przedpokój. 23390

Dwa pokoje, przedpokój, frontowe, odnowione, podłogi zaciągnięte, do wynajęcia każdego czasu. Mokotowska 52. 23309

Do wynajęcia pokój od 1 września przy familji, z usługą lub całodziennem życiem. Nowy-Świat 25, m. 13. 23329

Do wynajęcia pokoje umeblowane, razem, osobno, usługa, samowar. Włodzimierska № 4. 23357

Dla osoby inteligentnej pokój lub dwa, z wszelkiemi wygodami. Kotzebue 2, mieszkania 8. 23428

Do wynajęcia zaraz pokój z meblami, usługą. Niecała 12, stróż wskaże. 23420

Elegancki pokój frontowy o dwóch oknach, na parterze, z oddzielnem wejściem, natychmiast do wynajęcia. Sienna 23, m. 2. 23224

Instytutowa 6, do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, oraz stajnie, wozownie. 2310r

Kawaler młody, poszukuje blizko Nowo-Zielnej przy familji eleganckiego pokoju dużego bez mebli, lub dwóch mniejszych. Obsługa, ewentualnie całodzienne wykwintne utrzymanie. Oferty L. 100 kantor kurjera Warsz. 23338

Krakowskie-Przedmieście № 15, 2 lub jeden pokój umeblowany, zaraz. 23031

Ładny salon umeblowany i dwa pojedyncze pokoje, mogą być z całodziennem utrzymaniem. Chmielna № 44, mieszkania 3. 22681

Mazowiecka 4, m. 18. Salon i duży pokój do odnajęcia, miesięcznie lub kwartalnie, szwajcar wskaże. 23372

Mogą znaleść pomieszczenie i najtroskliwszą opiekę panienki uczęszczające do prywatnych zakładów naukowych. Fortepian na miejscu. Senatorska № 28, mieszk. 21. 2283r

Miodowa 15, do wynajęcia 9 lub 6 pokojów, oraz 3 pokoje, stajnia i wozownia. 2312r

Nr 20 Widok, 6 pokoi z kuchnią, na 2-m piętrze, od 1-go października do wynajęcia. 22984

Od 1-go października do najęcia sklep z mieszkaniem na skład wędlin, jatkę lub inny proceder, za 240 rs. Plac na skład węgli z mieszkaniem za 80 rs. Mieszkania 2-pokojowe 9 rs. miesięcznie. Pojedyńcze pokoje od 5 rubli. Ul. Fabryczna, domy hr. Ronikiera. 2274r

Potrzebuje się mieszkania na parterze, 3 lub 4 pokoje, przy ulicy Nowogrodzkiej, Żórawiej, Wspólnej lub Kruczej. Oferty z ostateczną ceną składać u stróża: ulica Żórawia № 21. 23388

Mieszkanie na 1-m piętrze, złożone z 10-u lub 12-u pokoi do wynajęcia od św. Michała mieszkanie złożone z 6-u pokoi i kuchni do wynajęcia każdego czasu. W razie żądania do powyższych mieszkań może być dodana stajnia i wozownia. Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 17, u stróża. 23071

Poszukuje się chłopczyka na stancję z zakładu prywatnego, do wspólnej nauki z chłopczykiem realnego gimnazjum z klasy przygotowawczej, za umiarkowaną cenę. Korepetycja w miejscu, opieka rodzicielska. Marszałkowska 108, m. 33. 2335r

Przyjmuje się na mieszkanie panienki uczęszczające do zakładów naukowych, za przystępną cenę. Zapewnia się konwersacja francuzka, W domu jest pianino. Złota 46, mieszkania 17. 23341

Potrzebne mieszkanie obok Marszałkowskiej: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia z wodą, na 1-m piętrze, od 1 października. Oferty w kantorze Kurjera sub E. W. Z: 23355

Potrzebny obszerny pokój, z wspólnym lub oddzielnym przedpokojem, przy familji, w okolicach Dzielnej, Nowolipia, Nowolipek. Oferty do Kurjera dla J. R. 23327

Pomieszczenie dla dwóch chłopców, lub panienek, opieka macierzyńska, cena przystępna. Szkolna № 1, m. 8. 23347

Pokój przy familji, z usługą, meblami i fortepianam, za rs. 9 miesięcznie. Grzybowska 27, mieszkania 8. 23335

Pokój oddzielny lub pomieszczenie, dla panienki przyzwoitej, fortepian. Nowy-Świat 4, mieszkania 15. 2334r

Pokój do wynajęcia z oddzielnem wejściem, Orla 6, 2-piętro. Wiadomość: Rymarska 8, w składzie luster. 23409

Pomieszczenie dla panienki lub chłopca w oddzielnym pokoju. Chmielna 17, mieszkania 5. 23305

Pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, dla kształcących się panienek. Ulica Wspólna 20, m. 7. 23392

Pokój lub pomieszczenie dla panienki, z całodziennem utrzymaniem i fortepianem. Nowy-Świat 43, m. 12. 23313

Pokój z meblami i oddzielnem wejściem jest do wynajęcia. Senatorska 22, stróż wskaże. 23377

Pokój duży, ładny, umeblowany i drugi mniejszy z kuchenką, na dole, zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat № 54—10. 23056

Pokój umeblowany, z usługą i samowarem, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Świętokrzyzka № 43, m. 18. 23069

Pomieszczenie dla panien instytutu muzycznego, z życiem. Nowy-Świat 56, mieszkania 2. 22740

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opieka troskliwa, warunki przystępne. Złota 24, mieszkania 41. 23272

Sklep obszerny, z piwnicami i mieszkaniem lub bez mieszkania, do wynajęcia od 1 października r. b. Elektoralna № 18. 23006

Sklep przy ulicy Miodowej w domu № 19, do wynajęcia w każdym czasie. 21671

Stancja dla ucznia szkoły prywatnej. Żórawia 43, m. 13. 2314r

Sklep do wynajęcia z mieszkaniem, kantorem lub bez. Miodowa 15. 2311r

Stancja dla 3 panienek, lub chłopców kształcących się, opieka troskliwa, przy rodzinie chrześcijańskiej, cena przystępna. Ul. Komitetowa № 1, mieszk. 6, pierwszy dom od Śliskiej. 23344

Stancja dla uczni szkoł prywatnych, na bardzo korzystnych warunkach. Ulica Sienna № 21, u rządcy domu, rozmówić się można w każdym czasie. 23316

Stancja dla paniek inteligentnych rodziców, Marszałkowska 60, m. 2, konwersacja francuzka, fortepian. 23394

Stancja dla uczni szkoły realnej. Żórawia 15, mieszkania 13. 23358

Trzy piwnice do najęcia na skład win, owoców lub t. p. Wiadomość u rządcy, Nowy-Świat 49. 23360

Warsztaty, pracownie, biura—większe i mniejsze. Ceny nizkie. Ulica Nowy-Świat № 28. 22617

Zaraz 2 pokoje z kuchnią rs. 12, miesięcz. Pańska 86. 23170

Zaraz do wynajęcia ładny tunel na winiarnię, restaurację lub inne przedsiębiorstwo mające przyszłość. Wejście z dwóch ulic. Wiadomość: Smolna № 7, u właścicielki domu. 21719

Zaraz do wynajęcia przy ulicy Granicznej № 10, Lokal składający się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni z wszelkiemi wygodami, na parterze;—tamże sklep obszerny, wraz przylegającym pokojem. 22569

Zaraz dwa pokoje, przedpokój, kuchnia 16, pokój, kuchnia 8, zlew, wodociąg. Wilcza 59, za gimnazjum. 23404

Za przystępną cenę, pomieszczenie dla panien uczęszczających na pensje, z całodziennem utrzymaniem i fortepianem. Chłodna № 48, mieszkania № 15, wprost kościoła, od 1-ej do 3-ej. 2339r

3 pokoje, kuchnia, świeżo wyrestaurowane, do wynajęcia zaraz. Wiad.: Nowy-Świat № 12. 22923

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, dom za Nowo-Zielną. Ulica Zielna № 41. 23157

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka A. H. dawniej Palmowska przyjmuje JW. i WP. spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed słabością, jako też udziela porady w zakresie swej specjalności. Ulica Złota № 55, mieszkania № 24, na dole, oficyna prawa. 23343

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 23406

Akuszerka Karpińska, przyjmuje panie na słabość lub na kuracje, cena przystępna. Elektoralna № 19. 21571

Cynowe wyroby przeniesione z ulicy Nowomiejskiej (Gołębiej) na Piwną № 13. 22395

Dla troskliwej Macochy! list znajduje się na poczcie, poste-restante. 23429

Dla H. List znajduje się na poczcie poste-restante. 23430

Dla „Warszawa 21" list wysłany. 23317

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek massą woskową i terpentynową w różnych kolorach po cenach: po rs. 1 od okna, a z myciem po rs. 1 kop. 50. Pośpiech i akuratność w wykonaniu. Ulica Jasna № 14.—Jan Kewicz. 23113

Materace Szczuczyńskie z wełny drzewnej preparowanej, zalecane przez pp. doktorów, tanie, trwałe, hygieniczne od rs. 3.90 do 4.20 stosownie do wymiaru łóżka. Drelichowe od rs. 5.60. Wyłączna sprzedaż w firmie tapicerskiej „Kaszyński et Gadomski," Królewska № 17. 21484

Młoda mężatka poszukuje dziecka do piersi. Ulica Browarna № 16, m. 25. 23423

Nauczycielka zakładu rękodzieniczego udziela lekcje kroju francuzkim sposobem, u siebie i po domach po przystępnej cenie. Hoża 28, mieszkania 12. 23323

Najtaniej pranie, reparacja koronek i firanek. Daniłowiczowska 6, m. 15. 23046

Odciski niszczy zupełnie „Arago", flakon kop. 30—50. Stanisław Górski, Tłomackie № 13. 22412

Opoje koniom niszczy jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2150r

Obiady za umową od 15 kop. Marszałkowska 83, m. 20. 23373

Po 12 rubli odnawiam fortepiany z wyczyszczeniem mechaniki i wszelkie inne meble i reparacje antyków. Bracka 25. — Stolarz Cichocki. 23370

Przyjmuje suknie strojnie i modnie wykończone od rs. 2-ch, Żórawia 12, m. 11, na dole. 23407

Pracownia wykończa suknie od rs. 2. Freta 4, mieszkania 7, wprost Długiej. 23379

Proszę przyjść w pomoc robotami: suknie od 1 rs., koszule 15 kop., wykończam starannie, prędko. Marszałkowska 83, 20. 23374

Szkolne materjały, piśmienne, rysunkowe, ternistry; roboty drukarskie i litograficzne poleca L. Szyller, Nowy-Świat 21. Tanio z rabatem. 23386

Tapicer J. G. przyjmuje obstalunki na meble, firanki, materace i przerabiam stare meble z dokładną i sumienną robotą po cenie możliwie niskiej. Marszałkowska № 132, stróż wskaże. 23146

Uprzedza się reflektantki, aby z ofertami treści matrymonjalnej pod wskazany w ogłoszeniu zamieszczonem № 222 niniejszego pisma adres nie zgłaszały się, gdyż w składzie trumien Podwale № 20, podobne oferty się nie przyjmują, a podający ogłoszenie nie jest znany. 23342

Wapno z Rudnik, firmy W. Kanigowski. Wapno lasowane. Cement. Cegła ogniotrwała. Glinka. Skład: Aleja Jerozolimska № 81. 22132

Wynajmuję powozy po mieście i za miasto. Nowy-Świat 32. 22904

Zginął pies duży, maści czarnej, bez ogona i bez uszów. Łaskawy znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Długą № 26, m. 4, za sowitą nagrodą. 23003

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Августа 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowskii Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).